

GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 13/2015 (2583) Rok LVI 29.3.2015

**Błogostawiony Król,
który przychodzi w imię Pańskie!**

(Łk 19,38)



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Fot. Piotr Fedorowicz

ROZWAŻANIA DROGI KRZYŻOWEJ

s. Eliza Włodyka, michalitka

Przez krzyż do chwały Zmartwychwstania

W Roku Życia Konsekwrowanego, w łączności z osobami w sposób szczególny poświęconymi Bogu przez pr. fe. je rad ewangelicznych, chcemy przeżyć lek. je kroczenia za Jezusem p. przez krzyż do chwały Zmartwychwstania. To pierwsze: p. Jrzenie Jezusa z miłością, w chwili powołania i wezwania „P. jdz za Mną”, musi być w nas ciągle żywe, również teraz, gdy Pan bierze krzyż na swe je ramiona i znaczyć będzie sw. ją Krwią bez pieczn. y szlak pośród wielu pokus i yboru łatw. i jsz. j drogi. Ten szlak został już raz oznakowany Boską Krwią, a teraz Jezus ponownie za. prasza „P. jdz za Mną!”. Nielatwa to będzie droga. Wpisane w nią zostały: ból, słabość, ciei pienie, i padki (...). Weźmy, więc naszą słabość, idźmy za Panem i prośmy, byśmy nigdy nie zbyczyli z i yznaczonej nam tak wielkim kosztem bez pieczn. j drogi.

**I. Jezus na śmierć skazany**

Jezus w czasie swej publicznej działalności niezmiennie powtarzał, że przyszedł dać świadectwo Prawdzie. Proces z I stacji Drogi Krzyżowej naszego Pana nie zakończył się. Zmieniają się sędziowie i oskarżyciele. Miejsce Piłata i Żydów zajmują inni, ale Prawda ciągle jest sądzona i podważana. Bezustannie za opowiadanie się za Prawdą sypią się wyroki niestudzne, kłamliwe, krzywdzące, często bardziej bolesne od cierpień fizycznych. Sędziami i oskarżycielami stajemy się również i my

osądzając naukę Kościoła, przykazania, prawo zakonne, bo i dla nas nie zawsze Prawda bywa wygodna. Św. Jan Paweł II radzi, byśmy ratowali się przed tego typu postawami wpatrując się w przykład naszych założycieli i założycielek. W adhortacji „Vita consecrata” pisze: „U założycieli i założycielek dostrzegamy zawsze żywy zmysł Kościoła, którego przejawem jest (...) gorliwe postuszeństwo Pasterzom, a zwłaszcza Biskupowi Rzymu. (...) Do tych przykładów osoby konsekrowane muszą się nieustannie odwoływać, aby stawić opór dążeniom odśrodkowym i rozłamowym, dzisiaj szczególnie silnym.” (VC 46).

Mocą stacji Jezusowego sądu prosimy, by tylko Bóg był naszym Sędzią. Wyznajemy wraz z biblijnym królem Dawidem: Wpadnijmy raczej w ręce Pana, bo wielkie jest Jego Miłosierdzie, ale w ręce człowieka niech nie wpadnę.

**II. Jezus bierze krzyż na swoje ramiona**

W II Modlitwie Eucharystycznej kapłan wypowiada słowa: „On to, gdy dobrowolnie wydał się na mękę, wziął chleb i dzięki Tobie składając, tamat i rozdawał swoim uczniom, mówiąc: bierzcie, (...), to czyńcie na Mcją pamiątkę”.

Również dobrowolnie Jezus wziął swój krzyż, błogostawił to drzewo hańby, na którym poniósł winy nas wszystkich i porozdawał go swoim wybranym, by w swoim cieie dopełniali udręk Chrystusa, by jak On dobrowolnie wzięli krzyż swego powołania

nie, jako przygniatający ich ciężar, ale znak upodobnienia się do Mistrza, niezawodne narzędzie zbawienia dusz. By wspomogli również tych swoich braci i siostry, którym sił brakuje, których krzyż przeraża. Zachęca i prosi: *Jeden drugiego brzemiona noście.* A św. Jan Paweł II w Vita consecrata pisze: „Oto sens powołania do życia konsekrowanego: jest ono wyjątkną inicjatywą Boga, który oczekuje od tych, których wybrał, odpowiedzi w postaci całkowitego i wyjątkowego oddania się Jemu.” (VC 16)

Kto chce pójść za Mną niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśla-

duje. Ubogi Jezus tak jak nauczał, na krzyżową drogę wziął tylko i aż krzyż. Na nic tu się nie zdadzą sandały, laska, trzos z pieniędzmi, czy dwie suknie. Przyjmując krzyż uczy nas wybierania prawdziwych wartości, wartości nie z tego świata.

III. Pan Jezus upada pierwszy raz

Upadek Pana Jezusa odzwierciedla ogrom naszych win, które wziął na siebie. Jest znakiem Jego pokory i miłości do każdego z nas. Jezus przyjmuje na siebie ludzką słabość aż do upadku w pył drogi, by nas przekonać, że nasze ludzkie upadki są nieodzownym elementem ziemskiej wędrówki człowieka, wynikającym ze skutków grzechu pierworodnego. Powstając z upadku pokazuje, że nie jest najgorszą rzeczą upaść, ale w upadku pozostać. Dlatego też podaje grzesznikom swoją skrwawioną i obolałą dłoń, by człowiek mógł się na niej wesprzeć i powstać. Leżącemu potrzebna jest taka pomocna dłoń, która będzie oparciem, ale również znakiem, że nie jest sam. Jezus przez wieki nie przestaje wyciągać do nas grzesznych swojej pomocnej ręki. Można ją przyjąć w pokorze i zyskać kolejną szansę na wejście do domu Ojca lub w swojej pysze ją odrzucić i pozostać w upadku. Co dziś wybiorę? Jan Paweł II przypomina, że „gwarancją autentyczności wszelkiej odnowy, która chce pozostać wierna pierwotnej inspiracji, jest dążenie do coraz pełniejszego upodobnienia się do Chrystusa.” (VC 37) A On przecież powstał.

**IV. Spotkanie z Matką**

Gdzie Syn, tam i Matka, bo miłość przyciąga i wyzwala miłość. W jej świetle łatwiej przyjąć wolę Bożą, czasem nawet przebijającą serce jak miecz obosieczny, niekoniecznie jasną i zrozumiałą – bo jak opierając się tylko na rozumie zgodzić się na nieludzkie cierpienie najdroższej Osoby, Jedynego, Umiłowanego Syna?

Jeszcze teraz na tej drodze Maryja jest tylko Jego Matką, ale tam na Golgotcie, za chwilę stanie się Matką nas wszystkich. Na krzyżowej drodze patrzy i współcierpi ze swoim Jedynakiem, ale na mocy Testamentu z krzyża będzie odtąd współcierpieć ze wszystkimi, którym On teraz w bólach odkupienia ofiaruje nowe życie. Ten, który dla Maryji był Totus Tuus głęboko doświadczył tej prawdy w swoim sercu, dlatego pisal: *Dla osoby konsekrowanej Maryja jest także w bardzo szczególny sposób Matką. Jeśli bowiem nowe macierzyństwo powierzone Maryi na Kalwarii jest darem dla wszystkich chrześcijan, to ma ono szczególną wartość dla tego, kto całkowicie oddał swe życie Chrystusowi.* (VC 28) Maryja udowodniła, że umie być wierna, a to wlewa w nasze serca ufność, że będzie również z nami na drodze krzyżowej naszego życia.



ciąg dalszy na str. 8

Telegram ponad czasem i pychą



To już dziesięć lat, kiedy – 2 kwietnia 2005 r. – zarwał nam się cały świat wartości, bo do Domu Cjca odszedł od nas Jan Paweł II. Jak zwykle w takich chwilach, jak dzisiaj, znów zadajemy sobie, z rozporem, nadzieją i trwogą narastającą, te same pytania – co w nas, co w Polsce i Polakach, co w świecie pozostało po jego pontyfikacie niezwykłym, po jego słowach otulających i uniwersalnych, po jego świętości? Ulice, place, pomniki, szpitale jego

imienia, pielgrzymie w pomnienia, fotografie z audienji. I ten trudny dogarnięcia – w pojedynkę i zabieganiu kryzysowym – ogrom ponad 25 lat katechezy. Słów, świadectwa i wiary niezłomnej, które przecież kształtowały umysły i serca całych pokoleń; czy chciały tego czy nie. Tymczasem można teraz, coraz częściej odnieść złe wrażenie, że jednak dobry czas się wówczas dla świata zatrzymał, a górę zaczęło brać we współczesnym człowieku zło polityczne... Jakby słuchaczy po pieskich, ćwierć wieku trwających, rekolekcjach ogarniać zaczęła nagła amnezja – umysłowa i moralna, duchowa i Alzheimera. I dopiero teraz widać, jak był nam potrzebny ten święty Wjysł, jako nauczyciel i świadek, żel trwać w prawdzie, zwykłej i polecznej przyzwoitości, w wierze – w myśli, w mowie, a przede wszystkim w uczynkach. Kiedy go zabrakło, zaraz rozbiegły się na powrót po całym świecie i Warszawie, na gorsze demony całych narodów i szarych ludzi. A już przez moment, przez te lata z Janem Pawłem II, pomysleliśmy, że grzeszność śmiertelna w nas zanikła na zawsze. I kiedy odjedzie, to przecież damy sobie radę, i nie będzie nam, pokoleniom JP II, dłużym potrzebny... ani on, ani Bóg sam. Święty JP II przywróć nam pokorę i prawdę... P.O.



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Socjalistyczna wizja narodu – str. 7
- | Quoi de neuf dans le sport ? – str. 11
- | Nie warto żyć normalnie, warto żyć ekstremalnie – str. 12
- | Powrót Nike – str. 13
- | Wspomnienie o śp. Jadwidze Dąbrowskiej – str. 16

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

Barwy i cienie kampanii

Jan Engelgard

Wszyscy narzekają na dotychczasowy przebieg kampanii wyborczej przed wyborami na urząd Prezydenta RP.

Że nudna, że groteskowa, że banalna i mało merytoryczna. To wszystko prawda, tyle że to dopiero początek i pewnie jeszcze się ożywi.

Już jednak dzisiaj można powiedzieć, że wybory prezydenckie mają u nas pewną skazę konstytucyjną. Polega ona na tym, że wybierany przez naród w wyborach powszechnych prezydent ma kompetencje daleko odbiegające od tego, z czym mamy do czynienia w krajach wybierających prezydenta w ten sam sposób co u nas.

Najbliższy przykład to Francja, gdzie prezydent jest de facto szefem władzy wykonawczej. U nas tymczasem prezydent jest jednak tylko tytularną głową państwa i jego pozycja jest o wiele słabsza niż premiera, który ma władzę realną. Stąd m.in. rezygnacja Donalda Tuska z pomysłu ubiegania się o prezydenturę i nieco szyderczy komentarz, że nie ma zamiaru być „strażnikiem żyrandola”. Mamy więc do czynienia z wyraźną niekonsekwencją autorów konstytucji z 1997 roku – jeśli utrzymali zapis o wyborze prezydenta przez naród a nie przez Zgromadzenie Narodowe, jak np. w Niemczech, to należało wyposażyć prezydenta w o wiele większe prerogatywy niż to ma miejsce obecnie. A tak, to mamy co pięć lat swoistą komedię wyborczą, kandydaci zachowują się

tak, jakby nie wiedzieli co może prezydent i obiecują na prawo i lewo wszystko, tak jakby pretendowali do stanowiska premiera, który mając większość w Sejmie i Senacie może rzeczywiście dużo, o wiele więcej niż prezydent.

ciąg dalszy na str. 6



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____ **Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!**

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY

KUPON
PRENUMERATY





LITURGIA SŁOWA

Niedziela Palmowa Męki Pańskiej

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 50,4-7

Czytanie z *Księgi Proroka Izajasza*

Pan Bóg mnie obdarzył językiem wymownym, bym umiał przyjąć z pomocą strudzonemu przez słowo krzepiące. Każdego rana pobudza me ucho, bym słuchał jak uczniowie. Pan Bóg otworzył mi ucho, a ja się nie oparłem ani się nie cofnąłem. Podatęm grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zastoniłem mej twarzy przed zniewagami i opluciem. Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak głaz i wiem, że wstydu nie doznam.

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścić?

DRUGIE CZYTANIE

Flp 2,6-11

Czytanie z *Listu św. Pawła Apostoła do Filipian*

Chrystus Jezus istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogotocił samego siebie, przyjmawszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w tym co zewnętrznie uznany za człowieka, unżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięto się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych, i aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca.

EWANGELIA

Mk 14,1-15,47

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa wg św. Marka

Spisek przeciw Jezusowi

Dwa dni przed Paschą i Świętem Przaśników arcykapłani i uczeni w Piśmie szukali sposobu, jak by Jezusa podstępnie ująć i zabić. Lecz mówili: Tylko nie w czasie święta, by nie było wzburzenia między ludem.

Namaszczenie w Betanii

A gdy Jezus był w Betanii, w domu Szymona Trędowatego, i siedział za stołem, przyszła kobieta z alabastrowym flakonikiem prawdziwego olejku nardowego, bardzo drogiego. Stłukła flakonik i wylała Mu olejek na głowę. A niektórzy oburzali się, mówiąc między sobą: „Po co to marnowanie olejku? Wszak można było olejek ten sprzedać drożej niż za trzysta denarów i rozdać ubogim. I przeciw niej szemrali. Lecz Jezus rzekł: Zostawcie ją; czemu sprawiacie jej przykrość? Dobry uczynek spełniła względem Mnie. Bo ubogich zawsze macie u siebie i kiedy zechcecie, możecie im dobrze czynić; lecz Mnie nie zawsze macie. Ona uczyniła, co mogła; już naprzód namaściła moje ciało na pogrzeb. Zaprawdę powiadam wam: Gdziekolwiek będą tę Ewangelię, będą również opowiadać na jej pamiątkę to, co uczyniła.

Zdrada Judasza

Wtedy Judasz Iskariota, jeden z Dwunastu, poszedł do arcykapłanów, aby im Go wydać. Gdy to usłyszeli, ucieszyli się i przyrzekli dać mu pieniądze. Odtąd szukał dogodnej sposobności, jak by Go wydać.

Przygotowanie Paschy

W pierwszy dzień Przaśników, kiedy ofiarowano Paschę, zapytali Jezusa Jego uczniowie: Gdzie chcesz, abyśmy poszli poczynić przygotowania, żebyś mógł spożyć Paschę? I powstał dwóch spośród swoich uczniów z tym poleceniem: Idźcie do miasta, a spotka się z wami człowiek, niosący dzban wody. Idźcie za nim i tam, gdzie wejdzie, powiedzcie gospodarzowi: Nauczyciel pyta: gdzie jest dla

Mnie izba, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami? On wskaże wam na górze salę dużą, ustatą i gotową. Tam przygotujcie dla nas. Uczniowie wybrali się i przyszedli do miasta, gdzie znaleźli, tak jak im powiedział, i przygotowali Paschę.

Zapowiedź zdrady

Z nastaniem wieczoru przyszedł tam razem z Dwunastoma. A gdy zajęli miejsca i jedli, Jezus rzekł: Zaprawdę powiadam wam: jeden z was Mnie zdradzi, ten, który je ze Mną. Zaczęli się smucić i pytać jeden po drugim: Czyżbym ja? On im rzekł: Jeden z Dwunastu, ten, który ze Mną rękę zanurza w misie. Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził.

Ustanowienie Eucharystii

A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dał im mówiąc: Biercie, to jest Ciało moje. Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę nowy w królestwie Bożym.

Przepowiednia zaparcia się Piotra

Po odśpiewaniu hymnu wyszli w stronę Góry Oliwnej. Wtedy Jezus im rzekł: Wszyscy zwątpicie we Mnie. Jest, bowiem napisane: Uderzę pasterza, a rozproszą się owce. Lecz gdy powstanę, uprzedzę was do Galilei. Na to rzekł Mu Piotr: Choćby wszyscy zwątpili, ale nie ja. Odpowiedział mu Jezus: Zaprawdę powiadam ci: dzisiaj, tej nocy, zanim kogut dwa razy zapieje, ty trzy razy się Mnie wyprzesz. Lecz on tym bardziej zapewniał: Choćby mi przyszło umrzeć z Tobą, nie wyprę się Ciebie. I wszyscy tak samo mówili.

Modlitwa i trwoga konania

A kiedy przyszedli do ogrodu zwanego Getsemani, rzekł Jezus do swoich uczniów: Usiądźcie tutaj, Ja tymczasem będę się modlił. Wziął ze sobą Piotra, Jakuba i Jana i począł drzeć i odczuwać trwogę. I rzekł do nich: Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie. I odszedłszy nieco dalej, upadł na ziemię i modlił się, żeby, jeśli to możliwe, ominęła Go ta godzina. I mówił: Abba, Ojczy, dla Ciebie wszystko jest możliwe, zabierz ten kielich ode Mnie. Lecz nie to, co Ja chcę, ale to, co Ty. Potem wrócił i zastał ich śpiących. Rzekł do Piotra: Szymonie, śpisz? Jednej godziny nie mogłeś czuwać? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe. Odszedł znowu i modlił się, powtarzając te same słowa. Gdy wrócił, zastał ich śpiących, gdyż oczy ich były snem zmorzone, i nie wiedzieli, co Mu odpowiedzieć. Gdy przyszedł po raz trzeci, rzekł do nich: Śpicie dalej i odpoczywacie? Dosyć. Przyszła godzina, oto Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. Wstańcie, chodźmy, oto zbliża się mój zdrajca.

Pojmanie Jezusa

I zaraz, gdy On jeszcze mówił, zjawił się Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim zgraja z mieczami i kijami wystana przez arcykapłanów, uczonych w Piśmie i starszych. A zdrajca dał im taki znak: Ten, którego pocałuję, to On; chwycie Go i prowadźcie ostrożnie. Skoro tylko przyszedł, przystąpił do Jezusa i rzekł: Rabbi i pocałował Go. Tamci zaś rzucili się na Niego i pochwytili Go. A jeden z tych, którzy tam stali, dobył miecza, uderzył sługę najwyższego kapłana i odciął mu ucho. A Jezus rzekł do nich: Wyzłicie z mieczami i kijami, jak na zbrojce, żeby Mnie pochwylić. Codziennie nauczałem u was w świątyni, a nie pojmałście Mnie. Ale Pisma muszą się wypełnić. Wtedy opuścili Go wszyscy i uciekli. A pewien młodzieniec szedł za Nim, odziany prześcieradłem na gołym ciele. Chcieli go chwycić, lecz on zostawił prześcieradło i bez odzienia uciekł od nich.

Jezus przed Wysoką Radą

A Jezusa zaprowadzili do najwyższego kapłana, u którego zebrali się

wszyscy arcykapłani, starsi i uczeni w Piśmie. Piotr zaś szedł za Nim z daleka aż na dziedziniec patacu najwyższego kapłana. Tam siedział między służbą i grzał się przy ogniu. Tymczasem arcykapłani i cała Wysoka Rada szukali świadectwa przeciw Jezusowi, aby Go zgładzić, lecz nie znaleźli. Wielu wprawdzie zeznawało fałszywie przeciwko Niemu, ale świadectwa te nie były zgodne. A niektórzy wystąpili i zeznali fałszywie przeciw Niemu: Myśmy słyszeli, jak On mówił: Ja zburzę ten przybytek uczyniony ludzką ręką i w ciągu trzech dni zbuduję inny, nie ręką ludzką uczyniony. Lecz i w tym ich świadectwo nie było zgodne. Wtedy najwyższy kapłan wystąpił na środek i zapytał Jezusa: Nic nie odpowiadasz na to, co oni zeznają przeciw Tobie? Lecz On milczał i nic nie odpowiedział. Najwyższy kapłan zapytał Go ponownie: Czy Ty jesteś Mesjaszem, Synem Błogosławionego? Jezus odpowiedział: Ja jestem. Ujrzenie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego i nadchodzącego z obłokami niebieskimi. Wówczas najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i rzekł: Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? Słyszeliście bluźnierstwo. Cóż wam się zdaje? Oni zaś wszyscy wydali wyrok, że winien jest śmierci. I niektórzy zaczęli pluć na Niego; zakrywali Mu twarz, policzkowali Go i mówili: Prorokuj. Także studzy bili Go pięściami po twarzy.

Zaparcie się Piotra

Kiedy Piotr był na dole na dziedzińcu, przysłała jedna ze służących najwyższego kapłana. Zobaczywszy Piotra grzejącego się, przytrzymała mu się i rzekła: I tyś był z Nazarejczykiem Jezusem. Lecz on zaprzeczył temu, mówiąc: Nie wiem i nie rozumiem, co mówisz. I wyszedł na zewnątrz do przedsionka, a kogut zapiął. Służąca, widząc go, znowu zaczęła mówić do tych, którzy tam stali: To jest jeden z nich. A on ponownie zaprzeczył. Po chwili ci, którzy tam stali, mówili znowu do Piotra: Na pewno jesteś jednym z nich, jesteś także Galilejczykiem. Lecz on począł się zaklinać i przysięgać: Nie znam tego człowieka, o którym mówicie. I w tej chwili kogut powtórnie zapiął. Wspomniał Piotr na słowa, które mu powiedział Jezus: Pierwej, nim kogut dwa razy zapieje, trzy razy Mnie się wyprzesz. I wybuchnął płaczem.

Jezus przed Piłatem

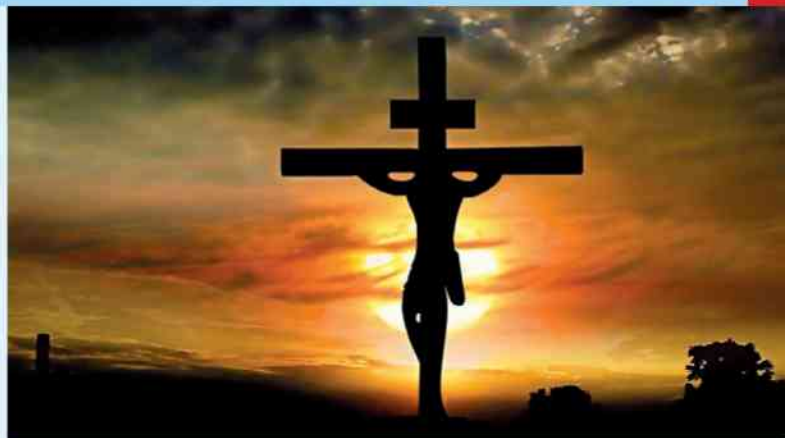
Zaraz wczesnym rankiem arcykapłani wraz ze starszymi i uczonymi w Piśmie i cała Wysoka Rada powzięli uchwałę. Kazali Jezusa związanego odprowadzić i wydali Go Piłatowi. Piłat zapytał Go: Czy Ty jesteś królem żydowskim? Odpowiedział mu: Tak, Ja nim jestem. Arcykapłani zaś oskarżali Go o wiele rzeczy. Piłat ponownie Go zapytał: Nic nie odpowiadasz? Zważ, o jakie rzeczy Cię oskarżają. Lecz Jezus nic już nie odpowiedział, tak, że Piłat się dziwił.

Jezus odrzucony przez swój naród

Na każde zaś święto miał zwyczaj uwalniać im jednego więźnia, którego żądali. A był tam jeden, zwany Barabaszem, uwięziony z buntownikami, którzy w rozruchu popełnili zabójstwo. Tłum przyszedł i zaczął domagać się tego, co zawsze im czynił. Piłat im odpowiedział: Jeśli chcecie, uwolnię wam króla żydowskiego? Wiedział, bowiem, że arcykapłani wydali Go przez zawiść. Lecz arcykapłani podburzyli tłum, żeby uwolnił im raczej Barabasa. Piłat ponownie ich zapytał: Cóż, więc mam uczynić z Tym, którego nazywacie królem żydowskim? Odpowiedzieli mu krzykiem: Ukrzyżuj Go! Piłat odparł: Co więc złego uczynił? Lecz oni jeszcze głośniej krzykali: Ukrzyżuj Go! Wtedy Piłat, chcąc zadowolić tłum, uwolnił im Barabasa, Jezusa zaś kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

Król wyśmiany

Żołnierze zaprowadzili Go na wewnętrzny dziedziniec, czyli pretorium, i zwotali całą kohortę. Ubrali Go w purpurę i uplótłszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę. I zaczęli Go pozdrawiać: Witaj, królu żydowski! Przy tym bili Go trzcina po głowie, pluli na Niego i, przyklękając, oddawali Mu hołd. A gdy Go wyszydźli, zdjęli z Niego purpurę i włożyli na Niego własne Jego szaty.



Droga krzyżowa

Następnie wyprowadzili Go, aby Go ukrzyżować. I przymusili niejakiego Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufa, który wracał z pola i właśnie przechodził, żeby niósł krzyż Jego. Przyprawdzili Go na miejsce Golgota, to znaczy Miejsce Czaszki.

Ukrzyżowanie

Tam dawali Mu wino zaprawione mirrą, lecz On nie przyjął. Ukrzyżowali Go i rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy, co który miał zabrać. A była godzina trzecia, gdy Go ukrzyżowali. Był też napis z podaniem Jego winy, tak ułożony: Król żydowski. Razem z Nim ukrzyżowali dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Tak wypełniło się słowo Pisma: W poczet złoczyńców został zaliczony.

Wyszydzenie na krzyżu

Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go, potrząsali głowami, mówiąc: Ej, Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, zejźdź z krzyża i ocal samego siebie. Podobnie arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie drwili między sobą i mówili: Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Mesjasz, król Izraela, niechże teraz zejździe z krzyża, żebyśmy widzieli i uwierzyli. Lżyli Go także ci, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

Śmierć Jezusa

A gdy nadeszła godzina szósta, mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: Eloi, Eloi, lama sabachthani. To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścić? Niekórzy ze stojących obok, słysząc to, mówili: Patrz, woła Eliasza. Ktoś pobiegł i napetniewszy gąbkę octem, włożył na trzcinę i dawał Mu pić, mówiąc: Poczekajcie, zobaczymy, czy przyjdzie Eliasz, żeby Go zdjąć z krzyża. Lecz Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha. *(Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie).*

Po śmierci Jezusa

A zastona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół. Setnik zaś, który stał naprzeciw, widząc, że w ten sposób oddał ducha, rzekł: I. Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym. Były tam również niewiasty, które przypatrywały się z daleka, między nimi Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba Mniejszego i Józefa, i Salome. Kiedy przebywał w Galilei, one towarzyszyły Mu i usługiwały. I było wiele innych, które razem z Nim przyszły do Jeruzolimy.

Pogrzeb Jezusa

Pod wieczór już, ponieważ było Przygotowanie, czyli dzień przed szabatem, przyszedł Józef z Arymatei, poważany członek Rady, który również wyczekiwał królestwa Bożego. Śmiało udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Piłat zdziwił się, że już skonał. Kazał przywołać setnika i pytał go, czy już dawno umarł. Upewniony przez setnika, podarował ciało Józefowi. Ten kupił płótno, zdjął Jezusa z krzyża, owinął w płótno i złożył w grobie, który wykuty był w skale. Przed wejście do grobu zatoczył kamień. A Maria Magdalena i Maria, matka Józefa, przyglądały się, gdzie Go złożono. □

Barwy i cienie kampanii

Przeciętny wyborca wierzy jednak, że to prezydent rządzi, tak było przy okazji wyborów w 1990, kiedy naród był całkowicie przekonany, że będzie rządził Lech Wałęsa, tak też było w 1995 i 2000, kiedy powszechnie uważano, że rządził będzie Aleksander Kwaśniewski. Wybory w latach 90. cieszyły się o wiele większym zainteresowaniem wyborców niż o wiele ważniejsze wybory do parlamentu. Ludzie wolą jednak czytelne układy – jeśli mają do wyboru dwóch głośniejszych i rozpoznawalnych kandydatów, znacznie łatwiej wciągnąć ich w emocjonalną rozgrywkę niż w przypadku startu wielu komitetów, często nierozpoznawalnych.

Skoro jednak musimy co pięć lat przechodzić przez tę próbę, to warto spojrzeć, co przynosi ta kampania obecnie, w 2015 roku. Przede wszystkim wysyp kandydatów egzotycznych, którzy będą mieli ogromne kłopoty z zebraniem podpisów. Mają jednak swoje „pięć minut”, bo interesują się nimi media, i pewnie wielu o to tylko chodzi. Nadmiar kandydatów ma lewica różnego autoramentu, tak

ciąg dalszy ze str. 3

jak kiedyś prawica. Nie warto wymieniać nawet nazwisk tych kandydatów i kandydatek, bo nie mają one żadnych szans na zaistnienie. W tym gronie liczy się tylko kandydatka SLD, Magdalena Ogórek, która mimo wściekłego ataku ośrodków na lewo od tej partii (szczególnie brutalnie atakowana jest przez... feministki) ma mocne trzecie miejsce w

sondażach. Nikt do końca nie wie, dlaczego Leszek Miller zdecydował się na wystawienie 36-letniej, atrakcyjnej kobiety pasującej raczej na jakieś Celebrity Show a nie do batalii o fotel Głowy Państwa. Niektórzy są skłonni uważać, że to żart lidera SLD. Tak czy inaczej Ogórek już przyciągnęła uwagę mediów i w pierwszej części kampanii to ona była bohaterem dnia.

Poważniejsze tony pojawiły się w przypadku kandydata PSL Adama Jarubasa, który z kolei zakwestionował kierunki polityki wschodniej naszego państwa, uznając, w dużej mierze słusznie, że jest ona zbyt jednostronnie zaangażowana po stronie Ukrainy i zbyt jaskrawo antyrosyjska. Takie są odczucia sporej części opinii publicznej. Z tego powodu Jarubas został nazwany przez media „stronnikiem Putina”, a sprawa jego wypowiedzi była przedmiotem obrad rządu. Wniosek z tego płynie jeden – to polityka zagraniczna stała się, póki co, osią tej kampanii. Tu padają najostrejsze sformułowania i najpoważniejsze argumenty, mimo prób ze strony obozu obecnego prezydenta wyciszenia takich sporów w imię tzw. jedności w obliczu zagrożenia.

Co ciekawe, różnice między Bronisławem Komorowskim a kandydatem PiS Andrzejem Dudą w tej kwestii są prawie niezauważalne. Atakowany do niedawna o „prorosyjskość” Komorowski prezentuje obecnie tak radykalne stanowisko w sprawie Ukrainy i Rosji, że wytrącił opozycji wszelkie argumenty. No tak, mówią złośliwi, kandydaci PO i PiS niczym się nie różnią, bo obaj wywodzą się z Unii Wolności. Andrzej Duda ukrywał w swoim życiorysie fakt bycia członkiem tej partii, ale usłużni dziennikarze szybko to wykryli. Na razie nie wiadomo, jaki to będzie miało wpływ na preferencje wyborcze elektoratu, pewnie niewielki, ale pokazuje to dobitnie, że jak pozornym sporem mamy do czynienia między największymi partiami w Polsce i jaki wielki teatr rozgrywa się na naszych oczach. □

Jan Engelgard



Z KRAJU

- Z wizytą w Polsce przebywał premier Francji Valls, który poza Warszawą, odwiedził także Gdańsk. Rozmowy polityczne dotyczyły głównie Ukrainy, gospodarcze – m.in. energetyki jądrowej.
- Tematy współdziałania w ramach UE i NATO, współpracy dwustronnej oraz konfliktu rosyjsko-ukraińskiego były głównymi tematami rozmów, które prowadził podczas wizyty w Warszawie prezydent Rumunii Iohannis.
- MSZ Schetyna podróżował na Słowację, gdzie odbyło się spotkanie ministrów MSZ Grupy Wyszehradzkiej z szefami dyplomacji państw nordyckich i bałtyckich. Uczestniczył w nich także szef dyplomacji Ukrainy.
- Prezydent Komorowski podpisał kontrowersyjną ustawę wyrażającą zgodę na ratyfikację konwencji dotyczącej zwalczania przemocy wobec kobiet. Czego się nie robi dla reelekcji.
- Z kolei premier Kopacz podpisała projekt ustawy o in vitro. W myśl projektu, z in vitro będą mogły korzystać nie tylko małżeństwa, ale i inne pary pozostające we wspólnym pożyciu.
- W Aleksandrowie Kujawskim na wiec kandydata Bronisława spędzono dzieci ze szkół i przedszkola, które dodatkowo trzymały plakaty „Głosuję na Bronka”. Rzecz działa się bez zgody rodziców i w godzinach zajęć szkolnych, co wywołało skandal. Burmistrz Aleksandrowa przeprosił w końcu za to oficjalnie... Komorowskiego.
- Kampania wyborcza się zaostrza. Pijany mężczyzna ostrzelał kulkami z farbą „Bronkobusa”. Na innym wiecu wyborczym prezydenta, ochrona kneblowała mężczyznę, który usiłował coś krzyknąć. Z kolei kandydatowi Dudzie wyciągnięto jako

zartut jego wcześniejsze członkostwo w Unii Wolności. Co ciekawe argumentem tym nie sfałszuje jakaś prawica antysystemowa, ale politycy bliskiej UW, obecnej Platformy. Z kolei Lisowski „Newsweek” w ataku na Dudę, zaczął nawet tropić żydów. Mały fragment: „W 1994 r. Duda ożenił się z jego córką Agatą. Julian Kornhauser, z pochodzenia Żyd”; itd. Tomasz Lis antysemita?

- Ostatnie sondaże wskazują, że poparcie dla kandydata PO spadło poniżej 50%. W badaniu IBRIS chęć głosowania na Komorowskiego deklarowało już tylko 46% respondentów, a na jego głównego rywala A. Dudę – 26%. Z kolei wg Millward Brown, 46% badanych zagłosowałoby na urzędującego prezydenta, a na Andrzeja Dudę oddałoby głos 31% ankietowanych.
- Podczas kampanii w Nysie kandydat PiS Duda deklarował, że w Polsce powinny powstać polsko-amerykańskie bazy wojskowe i powinny tu też stacjonować wojska NATO, co wzmocni obronność kraju.
- Komorowski zapowiedział podczas wizyty w Kłodawie, że przedstawi nowelizację Kodeksu pracy wprowadzającą bardziej elastyczny system korzystania z urlopów rodzicielskich.
- „Dumna bogata Polska” – to hasło Janusza Korwin-Mikke, który zainaugurował kampanię w podczęstochowskim Kamyku.
- Wicepremier, minister obrony narodowej Sierżant potwierdził, że Polska zwróciła się do USA z pytaniem o możliwość zakupu pocisków manewrujących typu Tomahawk.
- Wraca afera taśmowa. Pojawiły się nagrania kolejnej grupy polityków i biznesmenów. Powody

do obaw mają politycy PO, ale i lewicę. PiS chce w tej sprawie debaty sejmowej.

- W ostatnich pięciu latach w Wielkiej Brytanii urodziło się 150 tys. polskich dzieci! To połowa populacji np. Białegostoku.
- Media doniosły, że uczniowie technikum budowlanego w Zduńskiej Woli obowiązkowo uczą się szwedzkiego. Dyrekcja mówi o „otwieraniu furty na Europę”, co można by przetłumaczyć wprost jako szkolenie za publiczne pieniądze kolejnych kandydatów do emigracji.
- Na 3 miesiące trafi do aresztu Łukasz K. szef PO w Piasecznie, którego złapano na gorącym uczynku odbierania łapówki od izraelskiego biznesmena.
- Powszechny obowiązek czipowania psów, zakaz występów dzikich zwierząt w cyrkach i zwiększenie nadzoru nad schroniskami to zapisy projektu w ustawie o ochronie zwierząt, który przygotowali postawie PO. Projekt zakłada też całkowity zakaz trzymania psów na łańcuchach.
- Kiszczak pozostanie prawdopodobnie bezkarny. Z badań psychiatrycznych ma wynikać, że stan somatyczny Kiszczaka pozwałaby na sądenie go, ale może to uniemożliwić jego stan zdrowia psychicznego. Skoro już taki niegramotny, to może i „haków” nie wyciągnie.
- Już ponad milion członków rodzin wielodzietnych złożyło wnioski o wydanie Karty Dużej Rodziny. Honoruje ją około 500 firm i instytucji.
- Coś się zmienia w propagandzie? TVN został sprzedany w ręce Amerykanów. 52,7 proc. udziałów trafiło do brytyjskiej spółki Southbank Media Ltd., która należy do amerykańskiej firmy Scripps Networks Interactive. □

Socjalistyczna wizja narodu

Jan Kciuk

Premier Francji Manuel Valls udzielił wywiadu „Parisien Magazine”, m.in. na temat swojej wizji narodu.

W artykule przypomniano, że francuski premier uzyskał obywatelstwo tego kraju przez naturalizację w 1982 r.

Urodzony w Barcelonie, przynajmniej do korzeni katalońsko-hispańskich, francuskich i włoskich (jego matka miała obywatelstwo szwajcarskie, ale pochodziła z kantonu włoskojęzycznego). Valls z dumą dodaje, że w jego rządzie, poza samym premierem z Hiszpanii, jest też minister oświaty z Maroka, minister kultury mająca swoje korzenie w Korei, czy minister sprawiedliwości z Gujany. Jego zdaniem „nie jest się Francuzem przez miejsce urodzenia, kolor skóry i pochodzenie, ale przez przystąpienie do wspólnoty narodowej i pewnego projektu wartości”. Dodaje też, że chociaż „nie wszyscy przodkowie są Galami, ale wszystkie dzieci będą Francuzami”. Określa też wspólnotę narodową, którą stanowią mają trzy podstawowe filary – przede wszystkim język, szkoła i laickość. W owym definiowaniu narodu nie widać miejsca na przeszłość, dziedzictwo narodowe (zawężone jedynie do postępowego spadku w postaci laicyzmu), korzenie wspólnej cywilizacji. Widać tu natomiast wyraźne „wybie-

ranie przyszłości”. Francja ma być szansą dla młodych ludzi, których korzenie są poza tym krajem, a kariery mogą tu robić nie tylko w futbolu i rapie, ale i w polityce.

Takie definiowanie bycia Francuzem rodzi jednak określone problemy. Bez odwołania się do historii, przyjęcia razem z obywatelstwem dziedzictwa narodowego, zawęża się związek wspólnotowy do pewnej bieżącej „atrakcyjności” tejże wspólnoty. Nic dziwnego, że w przypadku np. kryzysu ekonomicznego, niektórzy będą uważali, że taki kontrakt mogą sobie zerwać. Przykładem mogą być setki wyznawców islamu, którzy wybierają dziedzictwo swojej religii i kultury i jadą walczyć np. do Syrii. Kiedy „projekt” traci na wartości, a tak dzieje się przy każdym np. kryzysie, odwracają się od niego nawet futboliści. Ostatniego przykładu dostarczył np. Franck Ribery. Pochodzący z Bretanii, zresztą nawrócony na islam piłkarz, gra sobie w Bayernie Monachium, gdzie powodzi mu się nieźle. Teraz postanowił, że zostanie więc Niemcem. W momencie kiedy transfery narodowe zaczynają przypominać transfery piłkarskie nie ma się czemu dziwić...



Tymczasem samo pojęcie narodu obejmuje jego całą przeszłość (w przypadku Francji m.in. 1500 lat chrześcijaństwa), która tworzy teraźniejszość nakierowaną ku przyszłości. Wizja Vallsa zawęża się do tej ostatniej. Nie sam język, a już z pewnością nie laickość, wyznaczają główne wartości społeczne, ale także losy historyczne i m.in. świadomość tego dziedzictwa. 66 milionów Riberych narodu nijak nie stworzy. □

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Wg Kijowa, liczebność sił zbrojnych separatystów na wschodniej Ukrainie wynosi obecnie ponad 43 tys. ludzi.
- W UE nie ma jednomyślności w sprawie przedłużenia wygasających z końcem lipca sankcji gospodarczych wobec Rosji. Tematem tym zajmował się marczywy szczyt UE.
- Prezydent Ukrainy Poroszenko wyraził przekonanie, że w razie wzrostu agresji przeciwko jego krajowi Kijów otrzyma od Zachodu broń śmiertelności. Dodał, że Kijów ma takie porozumienia z kilkoma krajami UE.
- UE wyraziła głębokie zaniepokojenie statym wzrostem liczebności wojsk rosyjskich na Krymie oraz naruszaniem praw człowieka na zaanektowanym rok temu przez Rosję ukraińskim półwyspie.
- PE wezwał do niezależnego międzynarodowego śledztwa ws. zabójstwa lidera rosyjskiej opozycji Niemcowa. W dokumencie, który mówi o stanie demokracji w Rosji znalazła się też wzmianka o konieczności zwrotu wraku polskiego Tu-154. Brak poparcia europosłów PO spowodował jednak, że z dokumentu wypadło wezwanie do międzynarodowego śledztwa w sprawie smoleńskiej katastrofy.
- Aresztowani za morderstwo Niemcowa Czełczycy byli torturowani przez śledczych. Obecnie wycofali zeznania i nie przyznają się do winy.
- Prezydent Rosji Putin spotkał się z prezydentem Kirgistanu Atambajewem. Spotkanie jak spotkanie, ale ucięło ono spekulacje o stanie zdrowia Putina, który nie pokazywał się przez 10 dni publicznie. Jedną z pierwszych decyzji prezydenta Rosji był też rozkaz postawienia Floty Północnej i jednostek spadochronowych w stan pełnej gotowości bojowej w ramach rozpoczętych manewrów.

- Gubernator Sachalinu na rosyjskim Dalekim Wschodzie Choroszawin został oskarżony o wzięcie łapówki w wysokości 5 mln\$ za działanie na korzyść firmy energetycznej.
- Władze serbskiego Kościoła prawosławnego odwołały bpa Filaret, którego obwinia się o popieranie skrajnych nacjonalistów serbskich. Pomimo decyzji Świętego Synodu, Filaret odmówił podporządkowania się tej decyzji.
- Sąd w Kownie skazał 84-letniego byłego funkcjonariusza sowieckiego KGB na pięć lat więzienia za ludobójstwo, jakiego dopuścił się przy zwalczaniu antykomunistycznej partyzantki na Litwie.
- W II turze wyborów samorządowych na Litwie 41-letni Szimaszius z Litewskiego Ruchu Wolności zdobył 62% głosów i pokonał ustępującego mera Wilna Zuokasa z Litewskiego Związku Wolności.
- KE potwierdziła, że ma zastrzeżenia do rosyjsko-węgierskiego kontraktu dotyczącego dostaw paliwa jądrowego do elektrowni atomowej Paks. KE podkreśliła jednak, że nie blokuje rozbudowy węgierskiej elektrowni o dwa nowe reaktory.
- Islandia wycofuje swoją kandydaturę do UE. Decyzja zapadła po 2 latach rządów centroprawicowego gabinetu, który doszedł do wniosku, że pozostawanie poza UE lepiej służy interesom kraju.
- Prezydent Czech Zeman oświadczył, że uda się do Moskwy na organizowane tam uroczystości z okazji 70. rocznicy zakończenia drugiej wojny światowej w Europie.
- Prezydent Białorusi Łukaszenko oświadczył na spotkaniu z watykańskim sekretarzem stanu kard. Parolinem, że chciałby, aby na Białorusi

- było więcej miejscowych księży katolickich.
- Minister obrony Grecji Kammenos zarzucił Niemcom mieszanie się w sprawy wewnętrzne swego kraju. Potwierdził też roszczenia Aten do odszkodowań wojennych ze strony Berlina.
- Prawo do „głębokiego i rozciągniętego w czasie uspienia”, nie nazywanego jednak eutanazją zaakceptowało francuskie Zgromadzenie Narodowe.
- PE pozbawił immunitetu b. premiera Bułgarii, obecnie przewodniczącego Partii Europejskich Socjalistów Staniszewa. Prokuratora w Sofii, oskarża go o „zgubienie” dokumentów zawierających tajemnice państwowe.
- Amerykański sekretarz stanu Kerry oświadczył, że USA będą musiały negocjować z prezydentem Syrii Assadem, aby zakończyć trwającą już piąty rok wojnę w tym kraju.
- Blisko 13 tys. Syryjczyków zginęło wskutek tortur w więzieniach reżimu prezydenta Asada od 2011 r., kiedy rozpoczęła się tam wojna domowa.
- Już druga grupa kurdyjskich peszmergów kończy swoje szkolenie w Niemczech, by później walczyć z bojownikami Państwa Islamskiego.
- W siłach zbrojnych Izraela zarządzono stan wzmoczonego pogotowia w związku z groźbą ataku Państwa Islamskiego.
- Do dwóch ataków bombowych doszło przed dwoma kościołami w chrześcijańskiej dzielnicy Lahaur na wschodzie Pakistanu. W atakach, do których przyznali się pakistańscy talibowie, śmierć poniosło dziesięć osób, a 50 zostało rannych.
- Władze wyspiarskiego Vanuatu na Pacyfiku wprowadziły stan wyjątkowy po katastrofalnym ataku cyklonu Pam. □

Przez krzyż do chwały Zmartwychwstania

ciąg dalszy ze str. 2

V. Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż

„A gdy Go wyprowadzili, zmusili niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola, aby nieść krzyż Jego.” Prawdziwa miłość śpieszy z pomocą z własnej woli, bez prośzenia, czy przymusu. Szymona przymusili. Opierał się, buntował, bo miał swoje plany, był zmęczony po pracy, a w domu czekała rodzina i zbliżało się święto. Jak tu się, więc nie buntować, gdy ktoś w ustalony porządek, w ułożone plany wchodzi brutalnie „z butami” zmuszając do niesienia krzyża jakiegoś Skazańca.

Miłość przynagla i uwrażliwia serca ludzkie, by pośpieszyć bliżnim z pomocą, by zrezygnować ze swoich planów, by w sytuacjach, które burzą własny porządek umieć zrozumieć, że nie moje palny są najważniejsze, ale że Pan mnie potrzebuje, by odpowiadając na głos Jego powołania, wspólnie z Nim nieść krzyż i zbawiać świat. On uczynił to dobrowolnie, a swoją postawą, jak poucza Jan Paweł II „(...) ołjawia tajemnicę ludzkiej wolności, jako drogę postuszeństwa wobec woli Cjca oraz tajemnicę postuszeństwa, jako drogę stopniowego zdobywania prawdziwej wolności.” (VC 91)

Wzywa nas wszystkich na tę samą drogę.



VI. Św. Weronika ociera twarz Panu Jezusowi

Weronika to odważna kobieta o czułym i wrażliwym sercu, która ociera umęczoną twarz Pana, zbrukaną krwią, błotem ulicy, plwocinami, fałszywymi wyobrażeniami o Bogu. Taka, która pomimo opinii tych, którzy twierdzą, że nie widać w Nim wdzięku ni blasku, że jest jak robak, a nie człowiek, narażając się na drwiny, odrzucenie, cierpienie, a nawet męczeństwo śpieszy, by usłużyć Bogu samemu. Może słyszała Jego naukę, że *cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci*

moich najmniej, Mnieście uczynili, a może wystarczyła jej wrodzona wrażliwość kobiecego serca. Za tą niezwykłą kobietą idą inne z ubogą chustą czystej i postusznej miłości przemierzając ścieżki współczesnego świata, pomagając przywrócić ludzkim sercom i obliczom godność dzieci Bożych, które On stworzył na swój obraz i podobieństwo. Siłę i motywację czerpią ze zjednoczenia z Bogiem, bo jak zauważa św. Jan Paweł II „*Życie konsekrowane wymownie świadczy o tym, że im bardziej żyje się z Chrystusem, tym lepiej można Mu służyć w bliżnich, stając w pierwszej linii frontu misyjnego i podejmując najwięksi nawet ryzyko.*” (VC 76).



VII. Drugi upadek Pana Jezusa

Jezus ponownie upada. Upadek ten nie jest tylko efektem gasnących już sił Pana, lecz raczej kolejnym, desperackim gestem Zbawiciela zniżającego się, by w prochu ziemi spojrzeć w oczy grzesznej duszy i wezwać ją, by powstała: *Powstań przyjaciółko ma, piękna ma i piękna*. Gdy wszyscy człowiekiem wzgardzili z powodu jego grzechów, Bóg – Stwórca wciąż widzi

w nim piękno swojego stworzenia i wzywa go do otrząśnięcia się pyłu i błota nieprawości, do obmycia się w strumieniach Jego Boskiej Krwi, które jeszcze obficie zaczynają płynąć podczas kolejnego upadku Pana. Patrząc na udreżonego Zbawcę i idąc za wskazaniami Papieża Polaka „*Wszystkie dzieci Kościoła, powołane przez Cjca, aby <słuchać> Chrystusa, muszą odczuć głęboką potrzebę nawrócenia i świętości.*” (VC 35)

VIII. Jezus poucza płaczące niewiasty

Nie płaczcie nade Mną, ale nad sobą i nad waszymi dziećmi. Płaczcie nad grzechami waszych dzieci, ale nie płaczcie nad tymi dziećmi, które odpowiadając na głos powołania oddadzą swe życie na służbę Bogu. Zapłaczcie nad sobą, że pragniecie dla swoich dzieci innych wartości: bogactwa, sławy, kariery, udanego małżeństwa, wykształcenia, wszystkiego, tylko nie wyjątkowej służby Bogu, że stawiacie te wartości ponad bezcenną, ale też możliwą do zrozumienia tylko dla tych, którym to będzie dane, łaskę Bożego wezwania. Tymczasem Jan Paweł II poucza, że „*Wielki to zaszczyt dla rodziny, jeśli Bóg zechce na nią spojrzeć i wybierze jednego z jej członków, aby zaprosić go do wejścia na drogę rad ewangelicznych.*” (VC 107) Tak, to trudna i wąska, ale bezpieczna droga prowadząca do Królestwa Niebieskiego. Nie tę, więc drogę trzeba optakiwać, ale płakać trzeba nad tymi, którzy upatrując wartość w dobrach i uciechach tego świata, idą szeroką drogą oddalając się od Źródła prawdziwego szczęścia i zmiernają ku zagładzie.



IX. Trzeci upadek Pana Jezusa

Przy tym upadku wielu pewno myślało: *Już nie wstanie Ten, który się położył.* Ale On wstaje, bo wie, że ostatni etap tej drogi jest nie tu, ale na Golgocie, bo tam jest cel, do którego zmierza, tam ma się dokonać to, dla czego przyszedł na ziemię. Chrystus dźwigający się z trzeciego upadku daje nam wzór wierności i wytrwania w powołaniu aż do kowin. W Jego drodze są również wpisane upadki. Wziął na siebie nawet te, które wydają się być już ostatnimi, po których nie sposób się już podźwignąć i wyruszyć dalej. Po których wydaje się, że cała poprzednia część drogi i dalsza przyszłość nie mają sensu, że może wszystko się przegrato. Do tych dusz bez nadziei i wiary Jezus swoim trzecim upadkiem mówi: *Wstańcie! Chodźmy! Chodźmy razem.* Ja wam pomogę. W przypadku osób konsekrowanych Bóg może posłużyć się osobą siostry lub brata, których „(...) troskliwa i ofiarna obecność – jak zauważa Ojciec św. – może doprowadzić do ponownego odkrycia sensu przywierza, które Bóg, jako pierwszy ustanowił i którego nie zamierza zerwać.” (VC 70)



X. Jezus z szat obnażony

A oni się wpatrują, sycą mym widokiem mcje szaty dzielą między siebie, los rzucją o mcją suknię. Tamto wpatrywanie się tłumów w Jezusa na Golgocie syciło ich rządzą zemsty, złości, sprzeciwu Jego nauce. Człowiek zrywając z Jezusa Jego szaty próbował brutalnie odsonić tajemnicę Boga. Dziś Jezus powołuje inne zastępy tych, którzy wpatrując się z miłością i w milczeniu w Jego święte rany,



będą Mu wynagradzać zniewagi, których doznał przy X stacji na Kalwarii i te, których doświadcza wciąż na nowo cierpiąc w swoim Kościele. Potrzebuje kochających Go dusz, które balsamem adoracji i modlitwy uwielbienia zaopatrzą Jego krwawiące rany. Idąc za nauczaniem św. Jana Pawła II wyznajemy, że „wszyscy potrzebujemy tego milczenia przenikniętego obecnością adorowanego Boga. (...), by nauczyć się milczenia, które pozwoli Bogu mówić, kiedy i jak zechce, a nam rozumieć Jego słowa.” (VC 36)

XI. Jezus przybity do krzyża

Razem z Chrystusem zostatem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. A Ojciec św. Jan Paweł II nauczał: „Krzyż, to nad obfita miłość Boża, rozlewająca się na ten świat, wieki znak zbawczej obecności Chrystusa, zwłaszcza w chwilach trudności i prób.” (VC 24). Oto jeden z największych Bożych paradoksów. Dobrowolne ofiarowanie się Jezusa na przybicie i umieranie na krzyżu staje się niezawodną drogą do nieśmiertelności i pełnego zjednoczenia Nim tak, że nie ja żyję, ale On we mnie. Jest to z pewnością akt ogromnego zaufania Bogu, by pokonując lęk przed cierpieniem i śmiercią – które i tak nieodwołalnie przyjdą – powierzyć się Jezusowi, którego Jego oprawcy uznali już za straconego.

Drugim aktem miłości jest wytrwać przy cierpiącym Mistrzu, gdy raz powierzyło Mu się swoje życie i nie ulec pokusie wypowiedanej ustami stojących na Golgocie: *Zejdź z krzyża!* O tych, którzy zdecydowali się iść za Jezusem Jego drogą, *zostali oświeceni, zakosztowali wspaniałości Słowa Bożego*, a potem tę drogę porzucili mówi z bólem autor listu do Hebrajczyków, że: *Krzyżują w sobie Syna Bożego i wystawiają Go na pośmiewisko*. A czego od nas, obdarowanych taską szczególnie wybrania doświadcza Jezus?

XII. Jezus umiera na krzyżu

Z wysokości krzyża konający Jezus przekazuje swój Testament, który już na zawsze będzie drogowskazem dla tych, którzy zdecydują się pójść Jego drogą, naśladując Go i poświęcając Mu swe życie. Bowiem – jak poucza św. Jan Paweł II – „Na krzyżu Jego dziewicza miłość do Ojca i do wszystkich ludzi wyrazi się w sposób najdoskonalszy; Jego ubóstwo stanie się całkowitym ogotoceniem, a Jego posłuszeństwo darem z własnego życia.” (VC 23).

Najpierw oddał nam swoją Matkę, bo bez Jej pomocy niemożliwym jest doskonale naśladować Jej Syna. Dalej z ambony krzyża uczy, że trzeba umieć wstuchać się w Jego pragnienia, a nie w swoje. Jest to możliwe tylko dla ludzi o czystym sercu. Jak On, trzeba umieć porzucić swoją rodzinę, szatę, siłę, rozum, zdrowie, dla siebie nic nie zostawiając, by tak oczyszczonym z tego, co zbędne oddać czystego ducha w ręce Ojca. Trzeba umieć oddać Bogu swoją wolę w posłuszeństwie: *Nie moja, ale Twoja wola niech się stanie*. Jezus na pozór unieruchomiony gwoździami na krzyżu, dzięki zjednoczeniu z wolą Ojca działał najwięcej.

I w końcu trzeba umieć przebaczyć winowajcom ze świadomością, że nie wiedzą, co czynią. Nie zdają sobie sprawy z tego,



że krzywdząc innych, największą krzywdę wyrządzają sobie.

XIII. Jezus zdjęty z krzyża

Wydawało się Żydom, że rozdział pt.: „Jezus z Nazaretu” został zakończony na zawsze. Dopiero swego. Zadając Mu śmierć zamknęli Jego usta, pozbyli się problemu. Oto Jego martwe ciało zdjęte z krzyża spoczywa w ramionach Matki. Można ze spokojem wracać do domu. Już nikt i nic nie zakłóci święteckiego nastroju. A Jezus, jak pisze w swoim liście św. Piotr: *Zabity w prawdzie na ciele, ale powołany do życia Duchem w Nim poszedł ogłosić zbawienie nawet duchom zamkniętym w więzieniu, niegdyś nieposłusznym*. To właśnie teraz Jego Męka zaczyna przynosić owoce zbawienia. Tak dzieje się i dziś. Ginący za wiarę chrześcijańscy męczennicy stają się zasiewem nowych wyznawców i jak poucza św. Jan Paweł II „*Oni wskazują nam swoim przykładem drogę, orędują za nami, byśmy umieli dochować wierności i oczekują nas w chwale*.” (VC 86) Ziarno rzucone w ziemię, naturalnym prawem wzrostu przynosi plon.



XIV. Jezus złożony do grobu

Jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że razem z Nim również żyć będziemy. On przeszedł ludzką drogę aż po złożenie do grobu, by człowieka z grobu aż do swojego Królestwa doprowadzić. Nadzieja zmartwychwstania i królowania z Panem oczyszcza z lęku przed śmiercią. Ojciec św. podkreśla, że „*Gdy nadchodzi wreszcie chwila zjednoczenia się z ostatnią godziną męki Pana, osoba konsekrowana wie, że Cjciec doprowadza w niej do końca tajemniczy proces formacji, rozpoczęty wiele lat wcześniej*. Śmierć jest wówczas oczekiwana i przygotowana, jako najdoskonalszy akt miłości i zawierzenia.” (VC 70)

Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno. Widzimy groby, tży optakujących swoich bliskich, znicze, kwiaty. Ale przyjdzie taki czas, gdy zobaczymy twarzą w twarz naszego Zbawcę, już bez ran, chwalebne i Niebo całe, i tych wszystkich, którzy poprzędzili nas do domu Ojca, Zatożycieli i Zatożycielki naszych Zgromadzeń, tych wszystkich, którzy swoją modlitwą i ofiarą wspierali nas na drodze krzyżowej naszego życia.



Zakończenie

Kończąc nasze wędrowanie śladami Pana, dziękujemy Mu za taskę wybrania, dopuszczenia nas do udziału w owocach Jego bolesnej Męki i chwalebne Zmartwychwstania i prośmy Go słowami św. Jana Pawła II: „*Jezu Zbawicielu, Słowo Wcielone, Ty powierzyłeś swoją drogę życia tym, których powołałeś: nadal przyciągaj do siebie ludzi, którzy będą dla współczesnego człowieka świadkami Twójego miłosierdzia, zapowiedzią Twójego powrotu, żywym znakiem dóbr przyszłego zmartwychwstania*. Niech żadna próba nie oderwie ich od Twójego miłości.”

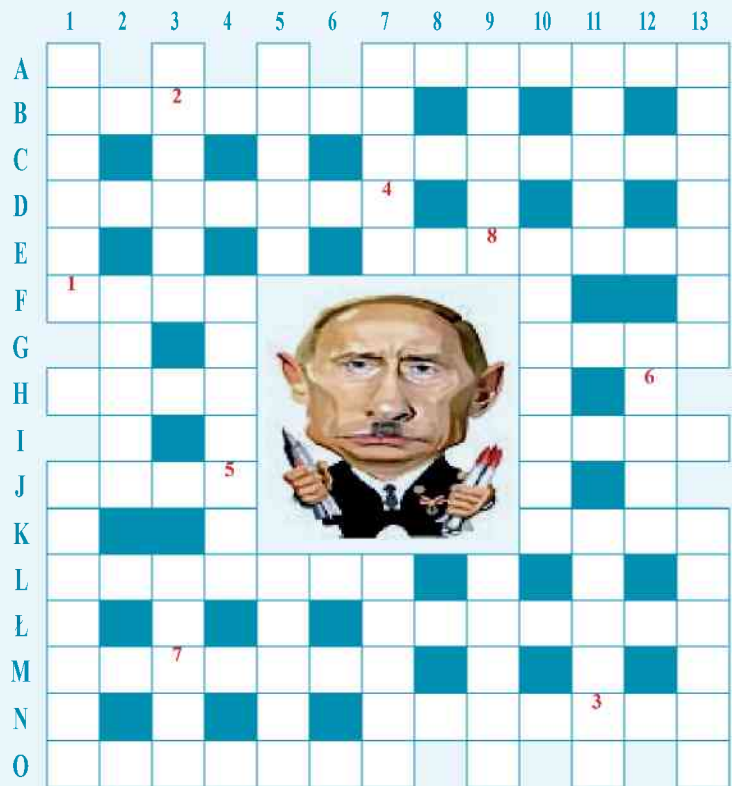
Droga Krzyżowa dla „Głosu Katolickiego”, przygotowana została przez siostrę Eliza Włodyka, michalitkę. Fot. Gustaw Zemła – „Droga krzyżowa”, 2000, brąz

KRZYŻÓWKA Z KARYKATURĄ

PROPONUJE: MDZ

Poziomo: A-7. Symboliczny przedmiot związany z życiem lub działalnością jakiejś postaci. B-1. Najeżdźca. C-7 ...ukraiński - popularna zupa kuchni polskiej. D-1. „Kierowca” furmanki. E-7. Szlak górski biegnący w poprzek zbocza góry. F-1. Ukraiński półwysep opanowany w ubiegłym roku przez wojska Putina. G-10. Wielotomowa powieść przedstawiająca dzieje jakiejś rodziny. H-1. Najszybszy bieg konia. J-10. Gęba, jadaczka, morda. J-1. Cienki pręt metalowy. K-10. Indyjski system filozofii jak rodzaj gimnastyki. L-1. Płynięc przez Paryż. Ł-7. Odpowiedź na akcję. M-1. Czyn najeżdźcy. N-7. Lokum zajęte przez wojsko w czasie wojny. O-1. Kościelna kłątwa.

Ponowo: 1-A. Norweskie miasto portowe o które w 1940 roku toczyła się bitwa pomiędzy wojskami niemieckimi a aliantami. 1-J. Dostarczanie towarów do sklepów. 2-F. Jednośląd. 3-A. Przydomek Iwana IV, w latach 1547-1584 despotycznego cara Wszechrusi. 3-L. 1/52 w karcianej talii. 4-F. Sowiecki dyplomata, który w sierpniu 1939 roku podpisał z Ribbentropem pakt o zbrojnym rozbiórze Polski. 5-A. Antyczne miasto portowe, obecnie w granicach Rzymu. 5-L. Departament ze stolicą w Laon. 7-A. „Modna” ulica w centrum Moskwy. 7-L. Alkoholowy napój z kumysu. 9-A. Okrągłe ciastko z kremem. 9-L. Ryba stódkowodna z rodziny karpiovatych. 10-E. Potocznie o architekturze wnętrzu. 11-A. Kotki na wierzbie. 11-K. Rodzic. 12-G. Sowiecki system przymusowych obozów pracy. 13-A. Mały kawałek drewna używany na podpatkę. 13-K. Masyw wulkaniczny na Wyżynie Armeńskiej - według Biblii miejsce gdzie osiadła Arka Noego. □



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 8 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr. 6/2015: „Notre Dame de Lourdes”.

Poziomo: Pralka, operacja, urlop, odpust, apóstrof, orant, broda, amen, szosa, aktor, oczy, Brzeg, wypas, krajanka, plażta, danie, Scheptyna, Cezary. **Pionowo:** Bush, skos, radar, obciach, Lourdes, azylant, auto, alba, wada, opat, pani, spec, roszcza, korsarz, chrzest, ester, alfa, próg. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Ekstraklasa. Liderująca Legia straciła punkty po remisie z krakowską Wisłą 2:2. Pozostałe wyniki 24 kolejki: Cracovia – Piast 3:1, Pogoń – Lechia 0:1, Górnik Zabrze – Podbeskidzie 3:3, Jagiellonia – Górnik Łęczna 2:1, Zawisza – Lech 1:0, Korona – Śląsk 2:2, GKS Bełchatów – Ruch 0:1. Legia ma 5 pkt przewagi nad Jagiellonią, 6 nad Lechem i 8 nad Śląskiem.

☺ Niespodzianka przed meczem kadry z Irlandią. Nawatka nie powołał na mecz Błaszczkowskiego. Do kadry trafili natomiast: bramkarze – Boruc (A.F.C. Bournemouth), Fabiański (Swansea FC), Szczęsny (Arsenal FC); obrońcy – Cionek (Modena FC), Glik (AC Torino), Janicki (Lechia Gdańsk), Komorowski (Terek Grozny), Olkowski (1. FC Koeln), Szukata (Al-Ittihad), Wawrzyniak (Lechia), Wojtkowiak (Lechia); pomocnicy i napastnicy – Gajos (Jagiellonia), Jedłowiec (Legia Warszawa), Krychowiak (Sevilla FC), Lewandowski (Bayern Monachium), Linetty (Lech Poznań), Miła (Lechia), Milik (Ajax Amsterdam), Peszko (1. FC Koeln), Rybus (Terek Grozny), Teodorczyk (Dynamo Kijów), Żyro (Legia).

☺ Polscy piłkarze za granicą zrobili sobie strzelecki festiwal. W Niemczech po dwie bramki zdobyli Lewandowski (Bayern) i

Polanski (Hoffenheim). W Holandii też dwa razy trafił dla Ajaxu Milik, a w Belgii Wolski (Mechelen). Teodorczyk zdobył bramkę dla Dynama Kijów w wygranym 5:0 meczu ukraińskiej ekstraklasy z Illicziwec Mariupol.

☺ Stoch zajął – ex aequo ze Stoweńcem Prevcem – 3 miejsce w drugim konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich w Oslo. W pierwszym Stoch był 5. Dwukrotnie wygrywał Niemiec Freund.

☺ Mistrz świata Kwiatkowski (Etixx-Quick Step) zajął 2 miejsce w kolarskim wyścigu Paryż-Nicea. Wygrał Australijczyk Porte.

☺ Matkowski i Zimonjic awansowali do drugiej rundy gry podwójnej tenisowego turnieju w Indian Wells. Janowicz w singlu oraz Kubot ze Szwajcarami Wawrinką w deblu odpadli z kolei już w pierwszej rundzie tego turnieju. Rozstawiona z numerem 7 Agnieszka Radwańska pokonała Amerykankę Riske w drugiej rundzie, ale odpadła w rundzie III, gdzie przegrała z Brytyjką Watson (43. WTA) 4:6, 4:6 i spadnie w klasyfikacji WTA na 9 miejsce.

☺ Siatkarze PGE Skry Bełchatów w rewanżowym meczu 2. rundy play off Ligi Mistrzów wygrali z Sir Safety Perugia 3:1 i awansowali do Final Four. Pierwsze spotkanie zakończyło się zwycięstwem włoskiej

drużyny 3:2. Do finału awansował także zespół Asseco Resovia.

☺ Vive Tauron Kielce wygrali z Montpellier HB 29:25 w pierwszym meczu 1/8 finału Ligi Mistrzów piłkarzy ręcznych i przed rewanżem byli w roli faworyta. Swoją pierwszą mecz 1/8 wygrała także Wisła Płock, która pokonała macedoński Vardar Skopje 32:26.

☺ Błażusiak wywalczył kolejny tytuł mistrza świata w motocyklowym SuperEnduro. Polak zapewnił sobie sukces w ostatniej rundzie zawodów we francuskim Cahors.

☺ Największy sukces w historii polskiego MMA stał się dziełem Jędrzejczyk. Polka została nową mistrzynią UFC wagi „słonkowej”. Amerykanka Esparza nie zdołała obronić pasa pod naporem Jędrzejczyk i przegrała walkę gali UFC 185 w Dallas.

☺ Wach (30-1, 16 KO) pokonał podczas gali w Lubinie Nigeryjczyka Oluokuna (19-11, 12 KO).

☺ Łotewski jeździec Neretnieks wygrał konkurs o Grand Prix Warszawy. Z kolei aktualny Mistrz Polski Skrzyżczyński został triumfotorem zakończonego w Warszawie całego cyklu Cavaliada Tour.

☺ W nadchodzącym sezonie rajdowym, występujący w barwach Orlen Team Matysz wystartuje samochodem Mini. □



Quoi de neuf dans le sport ?

Les années se suivent et ne se ressemblent pas.

C'est ce que dit le proverbe, et cela peut se vérifier. Ainsi, dans les sports d'hiver, la moisson a été moins abondante au cours de la saison 2014-2015 qui se termine. On peut parler d'année maigre si l'on considère qu'il n'y a pas eu de pluie d'or, alors que les sportifs polonais ont les capacités d'arriver sur la plus haute marche des podiums. En saut à ski, les Polonais étaient toujours présents, mais ils n'ont pas réussi à s'imposer. Ainsi, aux championnats du monde de ski nordique qui se sont déroulés à Falun en Suède, Kamil Stoch, champion du monde du grand tremplin en 2013 à Val di Fiemme en Italie, double champion olympique en 2014 à Sotchi sur tremplin normal et sur grand tremplin, vainqueur de la Coupe du monde 2013-2014, n'a pas eu la réussite attendue. Il a fini 17e sur le tremplin normal – Jan Ziobro s'y est classé 8e – et 12e sur le grand tremplin – Piotr Żyła y a terminé 9e. Jan Ziobro et Piotr Żyła ont obtenu les meilleures places polonaises aux concours individuels. Toutefois, par équipes, nos Polonais ont quand même réussi à monter sur la troisième marche du podium en obtenant la médaille de bronze, comme en 2013. Au cours de la première manche, Kamil Stoch a réussi un superbe saut à 129,5 m, mais l'Autrichien Stefan Kraft a fait mieux avec 131,5 m. De même, à la Coupe du monde, il n'y aura pas de globe cette année pour le Polonais. Il n'est que 9e au classement général, malgré ses deux premières places à Zakopane et à Willigen (Allemagne), ses deux deuxième places à Sapporo (Japon) et à Titisee-Neustadt (Allemagne) et sa troisième place à Oslo (Norvège). Le champion polonais a commencé la saison plus tard que les autres. Il n'a pas participé aux premiers concours en raison d'une blessure et d'une opération chirurgicale à la cheville qui a nécessité plusieurs semaines de rééduca-

tion. Son retour et ses performances ont donné beaucoup d'espoirs, mais ceux-ci ne se sont pas concrétisés aux championnats du monde. Le deuxième Polonais dans le classement de la Coupe est Piotr Żyła à la 18e place.

En ski de fond, Justyna Kowalczyk a aussi donné des signes de faiblesse. La championne olympique 2014 avait arrêté la saison après les JO de Sotchi, pour soigner et rééduquer son pied fracturé et avait révélé à la presse qu'elle souffrait d'une dépression. Elle avait terminé la Coupe du monde à la 12e place. Elle a repris la compétition, mais la saison 2014-2015 ne lui a pas été favorable. Ses seules performances sont la troisième marche du podium, avec une médaille de bronze en sprint par équipes, aux championnats du monde de Falun, où elle avait Sylwia Jaśkowiec pour co-équipière, ainsi que sa victoire à la légendaire Vasaloppet, la course commémorant le roi Gustave Vasa (XVIe siècle), qui se déroule tous les ans, depuis 1922, en style classique sur 90 km entre les localités de Sälen et de Mora en Suède. Cette année, elle rassemblait 15800 participants et Justyna Kowalczyk a été la meilleure des femmes en 4 heures 41 minutes et 2 secondes. C'est un bon remède contre les idées noires. En biathlon, aux championnats du monde de Kontiolahti en Finlande, Weronika Nowakowska-Ziemniak (phot.) a obtenu une médaille d'argent au 7,5 km où deux autres Polonaises, Krystyna Guzik et Magdalena Gwizdoń, sont arrivées respectivement 5e



et 7e, et une médaille de bronze au 10 km poursuite où Krystyna Guzik s'est classée 8e. Au 15 km, Monika Hojnisz est arrivée à la 9e place.

En hiver, il y a aussi de l'athlétisme en salle avec, cette année, les championnats d'Europe qui se sont déroulés à Prague. Les Polonais ont ramené sept médailles, dont une en or, deux en argent et quatre en bronze, ce qui place notre pays au septième rang européen. L'or a été décroché par Marcin Lewandowski au 800 m ; l'argent revient à l'équipe de relais masculine du 4 x 400 m (Karol Zalewski, Rafał Omelko, Łukasz Krawczuk, Jakub Krzewina) et à Angelika Cichocka au 1500 m ; le bronze a été obtenu par Rafał Omelko au 400 m, Piotr Lisek au saut à la perche, l'équipe de relais féminine du 4 x 400 m (Joanna Linkiewicz, Małgorzata Hołub, Monika Szczesna, Justyna Święty) et Kamila Ličwinko au saut en hauteur.

Rappelons la belle médaille d'or de l'équipe polonaise aux championnats du monde de hand-ball au Qatar. Nous en avons parlé ici. Toutefois, le résumé du match contre l'Espagne pour la troisième place du podium et la médaille de bronze était trop raccourci. Il y a eu en réalité deux moments « intenses », le premier à la fin du temps réglementaire quand Michał Szyba a mis le but de l'égalisation dans les deux dernières secondes, ce qui a permis à l'équipe polonaise de décrocher la prolongation, et le deuxième à la fin de celle-ci quand Kamil Syprzak a mis le but de la victoire à moins de trente secondes du coup de sifflet final et la défense polonaise a empêché les Espagnols de marquer. Il fallait donc avoir le cœur bien accroché pour supporter toute cette montée d'adrénaline. Savez-vous qui est Aleksander Doba ? C'est un voyageur et un kayakiste polonais de Police, âgé de 68 ans. En 2010-2011 et en 2013-2014, il a traversé deux fois l'Atlantique en kayak, uniquement à la force de ses bras. Son exploit sportif a été reconnu par le National Geographic qui, parmi dix nominés, l'a élu Aventurier de l'Année 2014/2015, avec plus d'un demi-million de voix. □

To nasz kolega z klasy!

Chtopiec, którego widziliśmy na filmie opublikowanym przez Państwo Islamskie, na którym mordowa jeńca, to Francuz. AFP podaje, że rozpoznał go jego koleżdy z klasy.

Muzułmanin miał uczyć się w szkole w Tuluzie na południu kraju. Jacques Caillaut, urzędnik odpowiedzialny za szkolnictwo w departamencie obejmującym Tuluzę, nie chciał komentować sprawy. Stwierdził po prostu, że nie może powiedzieć niczego na temat identyfikacji chłopca.

Dziecko zostało jednak rozpoznane przez swoich kolegów ze szkoły, jako uczeń placówki Vauquelin. Według wspomnianego już Caillauta dzieci z tejże szkoły były tak zaszokowane filmem wideo, że potrzebowały profesjonalnej pomocy, by poradzić sobie z tym doświadczeniem.

Dziecko morduje na filmie jeńca w towarzystwie mówiącego płynną francuszczyzną mężczyzny. Francuski wywiad zidentyfikował go, jako Sabriego Essida, bliskiego krewnego Mohameda Meraha, który w 2012 r. zamordował trzech żołnierzy, rabina oraz troje żydowskich dzieci, by zginąć ostatecznie zastrzelony przez policję.

Wiadomo, że Essid wyjechał z Francji do Syrii wraz ze swoją małżonką oraz 12-letnim synem. Chtopiec, który morduje na filmie, to najprawdopodobniej właśnie potomek Essida. Co ciekawe francuskie władze po mordach z 2012 r. przestęchiwały samego Essida, sądząc, że mógł współdziałać z mordercą. Mężczyzna został jednak ostatecznie wypuszczony. Wcześniej był już w więzieniu ze względu na działania w obszarze islamskiego ekstremizmu.

Ostatecznie jednak Francuzi zagrożenie zlekceważyli, a Essid wyjechał na Bliski Wschód, by tam mordować. Takich mają współobywateli postępowi Francuzi. Nie ma to jak udana inkulturacja! □

za Fronda.pl

Kanonizacja rodziców św. Teresy z Lisieux

Kanonizacja rodziców św. Teresy z Lisieux odbędzie się w październiku i zbiegnie się ze Zgromadzeniem Synodu Biskupów nt. rodziny. Ujawnił to prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kard. Angelo Amato. – Świętymi są nie tylko księża i zakonnice, ale także ludzie świeccy – podkreślił włoski pun purat podczas spotkania zorganizowanego przez Watykańską Księgarnię Wydawniczą nt. „Do czego służą święci?”.

Beatyfikowani w 2008 r. Zelia i Ludwik Martin mieli dziewięcioro dzieci. Okres dzieciństwa przeżyło tylko pięć córek, z których wszystkie zostały zakonnice, w tym Teresa (karmelitanka, kanonizowana w 1925 r.) i Leonia (s. Franciszka Teresa, wizytka, której proces beatyfikacyjny rozpoczął się we Francji w styczniu br.).

Ludwik Józef Stanisław (Louis Joseph Stanislas) Martin (22 VIII 1823–29 VII 1894) urodził się w Bordeaux. Zelia Maria (Zélie Marie) z domu Guerin (23 XI 1831–28 VIII 1877) pochodziła z Gandelain koło Alençon. Ludwik był synem kapitana wojska francuskiego. Przez pewien czas mieszkał w Paryżu, ale niebawem wrócił do rodziców, którzy mieszkali w Alençon, gdzie otworzył zakład zegarmistrzowski-jubilerski. Pracę łączył z ćwiczeniami duchowymi i działalnością dobroczynną. 13 lipca 1858 r. poślubił panną trzy miesiące wcześniej, Zelię Guerin, która – jak sama później wyznała, – gdy pierwszy raz spotkała go na ulicy, usłyszała głos wewnętrzny: „To ten, którego przygotowałem dla Ciebie”.

Przyszła pani Martin uczęszczała na kursy koronczarskie, których wspó-

organizatorką była matka Ludwika. Zelia była osobą przedsiębiorczą i już w wieku 20 lat założyła własne przedsiębiorstwo. Ona także, podobnie jak jej mąż i wraz z nim, dzieliła pracę zawodową z głębokim życiem wewnętrznym i pobożnością oraz z pełnieniem dzieł miłosierdzia wobec potrzebujących.

Oboje małżonkowie doczekali się łącznie dziewięciorga dzieci, urodzonych w latach 1860–73, z których najmłodszą była ta, która najbardziej rozstała rodzinę – św. Teresa od Dzieciątka Jezus. Niestety, z całej tej gromadki potomstwa czworo, w tym dwóch chłopców, zmarło w bardzo młodym wieku. Te, które przeżyły – same córki – zostały zakonnicami i doczekały, poza św. Teresą, sędziwego wieku (dwie zmarły w wieku prawie go lat).

Wielkim źródłem wiedzy o codziennym życiu małżonków, a jeszcze bardziej o ich uczuciach, religijności i życiu duchowym, są listy. Zachowało się 218 listów Zelii do męża i 16 Ludwika do niej. Teresa, późniejsza wielka święta, patronka misji i doktor Kościoła, napisała o swych rodzicach, że byli oni „godni bardziej nieba niż ziemi”.



Proces beatyfikacyjny państwa Martin prowadzono w latach 1957–60 w diecezjach Bayeux-Lisieux i Sées, a następnie w Rzymie. W 1994 r. Jan Paweł II zatwierdził ich cnoty heroiczne, zaś w 2008 r. Benedykt XVI zezwolił na wyniesienie obojga małżonków na ołtarze po uznaniu cudu, przypisywanego ich wstawiennictwu – uzdrowieniu z ciężkiej choroby płuc włoskiego chłopca Pietro Schiliro Monzy.

Ludwik i Zelia Martinowie są drugim małżeństwem, beatyfikowanym przez Kościół w naszych czasach. Pierwszymi byli Alojzy i Maria Beltrame Quattrocchi, których Jan Paweł II ogłosił błogostawionymi w 2001 r. □

Nie warto żyć normalnie, warto żyć ekstremalnie

Takie hasło znajdziemy na stronie internetowej pomysłodawców... Ekstremalnej Drogi Krzyżowej.

Inicjatorem tej formy modlitwy jest ksiądz Jacek Wiosna Stryczek wraz z duszpasterstwem „Męska Strona Rzeczywistości”. Ksiądz Jacek to prezes Stowarzyszenia „Wiosna”, inspirator wielu wartościowych działań prowadzonych przez tę organizację, takich jak „Szlachetna Paczka”.

Duszpasterz studentów, wolontariuszy i ludzi biznesu w Krakowie. Jest znany min. z ulicznych happeningów – jak choćby tego z konfesjonatem, wystawionym przed Galerią Krakowską.

Ekstremalna Droga Krzyżowa jest organizowana od 6 lat. Po raz pierwszy odbyła się w 2009 r. Co roku coraz więcej osób w całej Polsce (i nie tylko) wychodzi na szlaki EDK, aby w nocy, w zmęczeniu i chłdzie spotkać się z Jezusem.

Czym zatem jest Ekstremalna Droga Krzyżowa? Cz nie można przeżyć tego nabożeństwa w kościele, siedząc w ławce i słuchając rozważań? No cóż zapewne każdy sposób jest inny, nie ma lepszych czy gorszych. Jak twierdzą uczestnicy tej formy modlitwy: „To było wyzwanie, możliwość poczucia Drogi Krzyżowej w inny sposób niż zazwyczaj, bo... fizycznie.” Chęć sprawdzenia się, utożsamienia z Chrystusem. Bierzymy na drogę nie tylko krzyż brzoźowy, bierzemy swoje drobne krzyże...” „Tu, podczas Ekstremalnej Drogi

Krzyżowej, wiara styka się z decyzjami woli, emocjami. To jest prawdziwe ćwiczenie, człowiek rzeczywiście może być potem przemieniony”.

Osoby, które wybrały rozważanie Misterium Drogi Krzyżowej podczas pieszej, nocnej wędrówki czeka trasa ok 40 kilometrów! Czas przejścia jest szczególnym czasem milczenia a wyjątek od tej reguły stanowi jedynie głośne odczytywanie rozważań. Są one dostępne na stronie internetowej www.edk.org.pl – zarówno w formie papierowej jak i w wersji audio. Na trasę można wyruszyć samemu lub z grupą przyjaciół. Czekają nas zmęczenie, są też różne niedogodności, które trzeba pokonać. Jednakże dzięki temu człowiek nad wieloma rzeczami może pomyśleć. To jest doskonała podróż, w głąb samego siebie. Tak zapewniają dotychczasowi uczestnicy. Każdy kto chciałby doświadczyć tej nieszablonowej formy nabożeństwa, jeśli tylko czuje się na siłach, może wziąć w nim udział. Na stronie internetowej pomysłodawców znajdziemy plan tras wraz z ich opisem. Obecnie jest ich 111, w tym 4 zagraniczne. Tam także dostaniemy szczegółowy opis każdego szlaku i poziom trudności jakie na nas czekają. Znajdziemy również informacje dotyczące bezpieczeństwa. W drogę można wyruszyć w każdej chwili jak przekonują organizatorzy. Możemy także sami przestać propozycję takiej trasy wraz z jej opisem. W czasie ostatnich dni Wielkiego Postu, który jest w Kościele szczególnym czasem modlitwy, zadumy i pokuty, gdy z wielu parafii wyruszają na ulice miast Drogi Krzyżowe, EDK może być ciekawą propozycją a jednocześnie nie lada wyzwanie. Z pewnością jest to szczególna forma modlitwy, pokuty i umartwienia a jednocześnie świadectwa. Gdy nocą w skupieniu rozważa się mękę i śmierć Jezusa. □

opr. Wioletta Marchewka



Powrót Nike

Justyna Kamińska-Krot

4 marca 2015 roku, pod patronatem ministra kultury i dyrektora Luwru odbył się wernisaż poświęcony słynnej Nike z Samotraki, która po roku nieobecności powróciła na swoje miejsce w paryskim muzeum.

Na uroczystość zaproszono wiele znanych osobistości ze świata sztuki i kultury, które wraz z pozostałymi gośćmi mogły obejrzeć interesujący film mówiący o renowacji rzeźby.

Jak wiadomo, pochodzi ona z przełomu II i III wieku i została odkryta w ruinach teatru na wyspie Samotraka w 1863 roku przez francuskiego dyplomata, archeologa-amatora Charlesa Champoiseau. Posąg nieznanego hellenistycznego autora (mierzący ponad 5 metrów wysokości) zachował się do współczesnych czasów bez głowy i rąk. „Bogini zwycięstwa” ukazana jest jakby w locie, z momencie gdy odrywa stopy od pokładu okrętu, z szeroko rozłożonymi skrzydłami. Cała postać, w przejrzystej przewiewnej, załamującej się materii, podana wprzód, dramatycznie opiera się na porowatej powierzchni. Realizm tego dzieła jest jednocześnie imponujący. To jeden z najciekawszych i najbardziej znanych eksponatów muzeum i jeden z nielicznych oryginalnych przykładów hellenistycznej rzeźby.

Rzeźba przedstawia zwycięstwo, ale nie jest ona tylko symbolem militarnego sukcesu. To także cała kreacja epicka, przedstawiona kobieta jest alegorią zwycięstwa, stąd jej masowność, duma i siła. W mitologii greckiej Atena Nike jest personifikacją triumfu i zwycięstwa, które roznosi się z szybkością

skrzydeł. Posąg był najprawdopodobniej pamiątką jakiegoś militarnego triumfu, być może był też symbolem utopii demokratycznej.

Celem przeprowadzonej renowacji, która kosztowała ponad 4 mln euro, było oczyszczenie paru rodzajów marmuru, z których wykonano grecką boginię. W tym kontekście, konserwatorzy z satysfakcją podkreślali oryginalny kontrast pomiędzy jasnym kamieniem, z którego została wykuta postać Nike, a ciemniejszym, o szarobłękitnym odcieniu marmurem piedestału, przedstawiającego dziób okrętu.

Ten kto widział posąg przed odnową, dostrzeże bez wątpienia niebywałą zmianę – marmur paryjski, który z biegiem czasu pozołtkał, ponownie odzyskał dawną świetność.

Całością prac konserwatorskich kierowała międzynarodowa komisja złożona ze znanych ekspertów. Specjalna ekspozycja – przedstawiająca szczegółowe informacje dotyczące renowacji i samej rzeźby – jest otwarta dla zwiedzających w sali Sept Cheminées (do 15 czerwca 2015).

Nawiasem mówiąc, literatura polska chętnie sięga do mitu o Nike, także tej z Luwru. Była ona dla wielu twórców alegorią Polski – pokaleczonej, ale zawsze zwycięskiej. Widać to szczególnie u Herberta, ale i inni, jak Pawlikowska – Jasnorzewska, nadawali jej swoje interpretacje. □



Nike

Ty jesteś jak paryska Nike z Samotraki
O miłości nieuciszona
Choć zabita, lecz biegniesz z zapatem jednakim
Wyciągając odcięte ramiona. □
(Maria Pawlikowska-Jasnorzewska)

Wakacje Ravela

140 lat temu, 7 marca 1875 przyszedł na świat jeden z najśłynniejszych francuskich kompozytorów – Maurice Ravel.

Któż nie zna jego „Bolera”, utworu wykonywanego chyba najczęściej na świecie! Skomponowane w tonacji C-dur na orkiestrę, lecz dla potrzeb baletu, dedykowane słynnej tancerce Idzie Rubinstein miało swoje prawykonanie w Operze Paryskiej w 1928 roku, z choreografią polskiego pochodzenia Rosjanki – Bronistawy Niżyńskiej, siostry słynnego tancerza Wactawa. Z Polską wiąże Ravela jeszcze jedno wydarzenie – w 1911 roku był on współzałożycielem Towarzystwa Chopinowskiego, które istnieje do dziś, z wielkim powodzeniem organizując prestiżowe letnie festiwale w parku Bagatelle w Lasku Bulońskim (w tym roku 32).

kościół św. Wincentego w Ciboure – wewnątrz (fot. M. Karwecka)



Narodziny tematu „Bolera” miały miejsce podczas wakacji w Saint-Jean-de-Luz i zostały opisane przez przyjaciela kompozytora Gustawa Samazeuilha. Opowiadał on jak Maurice przed porannym seansem pływania zagrał mu melodię jednym palcem na fortepianie wyjaśniając: – Pani Rubinstein poprosiła mnie o balet. Nie uważasz, że ten temat wywiera jakąś presję, spróbuję go powtórzyć kilka razy bez żadnego rozwijania, rozbudowując orkiestrę. Może akurat się sprawdzi jak „Quand Madelon” (popularna wojskowa piosenka francuska, która odniosła spektakularny sukces zaprezentowana w dawnym paryskim Eldorado, obecnie Théâtre Comédia).

Ravel po 25 roku życia często spędzał wakacje w tej modnej obecnie, baskijskiej miejscowości wczasowej, położonej w departamencie Pirenejów Atlantyckich i połączonej mostem z portowym miasteczkiem Ciboure, gdzie się urodził i mieszkał kilka lat zanim rodzice przenieśli się do Paryża. Matka kompozytora była baskijką pochodzącą ze słynnej rodziny hiszpańskiej Deluarte a ojciec – renomowanym inżynierem – o szwajcarskim i sabaudzkim pochodzeniu.

Tuż za domem, w którym urodził się przyszły mistrz kompozycji i orkiestracji, stoi na wzgórzu kościół Świętego Wincentego (z 1572 r. – w stylu barokowym, z charakterystycznymi dla tutejszego regionu, przepięknymi wnętrzami). Napis nad chrzcielnicą przypomina, że Maurice Ravel został tu ochrzczony 13 marca 1875, czyli w tydzień po narodzinach.

Przedzielone mostem miasta kontynuują tradycje muzyczne, w roku 1971 została powołana międzynarodowa Akademia Ravela w Saint-Jean-de-Luz. □

Irena Filus

Wielkanoc w Domach Polskiej Misji Katolickiej

Triduum Paschalne w Lourdes, Dom Polski „Bellevue” – Route de Barthès; 65100 Lourdes

Wielki Czwartek – kolacja: 18³⁰, Msza św. Wieczery Pańskiej w kaplicy: 20⁰⁰; Adoracja. **Wielki Piątek** – śniadanie: 8³⁰, obiad: 13⁰⁰, Nowenna do Miłosierdzia Bożego w kaplicy: 15⁰⁰, Droga Krzyżowa w Sanktuarium: 16⁰⁰, kolacja: 18³⁰, Celebracja Męki Pańskiej w kaplicy; Adoracja: 20⁰⁰. **Wielka Sobota** – śniadanie: 8³⁰, przejście śladami św. Bernadety oprowadza ks. Kapelan: 9³⁰, obiad: 13⁰⁰, Nowenna do Bożego Miłosierdzia w kaplicy - poświęcenie pokarmów: 15⁰⁰, kolacja: 18³⁰, Wigilia Paschalna w kaplicy: 20⁰⁰. **Niedziela Wielka-**

nocna – śniadanie: 8³⁰, Msza św. w kaplicy: 10⁰⁰, obiad: 13⁰⁰, kolacja: 19⁰⁰. **Poniedziałek Wielkanocny** – Msza św. w kaplicy: 7⁰⁰, śniadanie: 8³⁰, Msza św. w kaplicy: 11⁰⁰, obiad: 13⁰⁰, kolacja: 19⁰⁰. **Pobyty:** dzień zwykły – 44 € od osoby (nocleg + posiłki), dzień świąteczny – 54 € od osoby (nocleg + posiłki). Dojazd we własnym zakresie. **Informacje i zapisy:** tel. 05 62 94 91 82; e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr; www.pmk Lourdes.blogspot.fr



Triduum Paschalne w Domu PMK w La Ferté sous Jouarre – 31, rue d'Hugny; 77260 La Ferté sous Jouarre



Wielki Czwartek – Msza św. Wieczery Pańskiej: 18⁰⁰, Adoracja; kolacja: 19³⁰. **Wielki Piątek** – śniadanie: 8³⁰, obiad 12³⁰. Droga Krzyżowa: 15⁰⁰. Liturgia Męki Pańskiej w kaplicy: 17⁰⁰, Adoracja; kolacja: 19⁰⁰. **Wielka Sobota** – śniadanie: 8³⁰. Poświęcenie pokarmów: 11⁰⁰, obiad: 12³⁰, Liturgia Wigilii Paschalnej: 18⁰⁰, kolacja świąteczna (po zakończeniu Liturgii) ok. 20⁰⁰. **Niedziela Zmartwychwstania** – śniadanie wielkanocne 9⁰⁰, Msza

św.: 11⁰⁰, obiad wielkanocny 13⁰⁰, kolacja: 18³⁰. **Poniedziałek Wielkanocny** – śniadanie: 9⁰⁰, Msza św.: 11⁰⁰, obiad świąteczny: 13⁰⁰, kolacja świąteczna: 18³⁰. **Pobyty:** dzień zwykły (nocleg + wyżywienie) – 55 €; dzień świąteczny (nocleg + wyżywienie) – 70 €. Dojazd we własnym zakresie. **Informacje i zapisy:** tel/fax 01 60 22 03 76; e-mail: pmk.laferte@free.fr; www.pmkjouarre.blogspot.fr



Wielkanoc na Korsyce – Dom PMK św. Jacka – 20200 Santa Maria Di Lota; Lieu dit Miomo, Bastia
Liturgia Triduum Paschalnego. **Wielki Czwartek:** Msza św. Wieczery Pańskiej: 20⁰⁰. **Wielki Piątek:** Liturgia Męki Pańskiej: 16⁰⁰. **Wielka Sobota:** Msza św. Wigilii Paschalnej: 20⁰⁰. **Nie-**

dziela Wielkanocna: Msza św.: 8⁰⁰. Możliwość uczestnictwa w ludowych obrzędach korsykańskich lub – gdy zaistnieje taka sytuacja – Liturgia Triduum Paschalnego będzie sprawowana w kościele parafialnym. Dojazd we własnym zakresie. **Pobyty:** dzień zwykły – 53 € (nocleg + posiłki); dzień świąteczny – 60 € (nocleg + posiłki). **Informacje i zapisy:** tel. 04 95 33 28 29; e-mail: mshcorse@yahoo.fr; www.maison-saint-yacinthe.com

Wielkanoc w Dinard – Villa „La Vistule”

5, rue De La Vistule;
35800 Dinard-St. Enogat
Poświęcenie pokarmów wielkanocnych w Wielką Sobotę i Msza św. w Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego (Wielkanoc) – do ustalenia z uczestnikami świątecznego pobytu w domu: **Pobyty:** Wyżywienie i dojazd we własnym zakresie.



Informacje i zapisy: ks. Kamil Iwanowski

e-mail: xkiwanowski@gmail.com

140. Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes: 13 - 17 maja 2015

140. Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes, tradycyjnie rozpocznie się w środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim – 13 maja – a zakończy w niedzielę 17 maja.

Pielgrzymka ta odbędzie się pod przewodnictwem: ks. bpa Wiesława Lechowicza, delegata KEP ds Duszpasterstwa Polskiej Emigracji i kierownictwem: ks. inf. Stanisława Jeża, rektora PMK we Francji.

Pielgrzymka organizowana jest przez PMK we Francji i PZK Regionu Paryskiego.

Dom Polskiej Misji Katolickiej w Lourdes czeka na pielgrzymów. Możemy w nim spędzić czas na modlitwie i wypoczywać, oglądając piękno Pirenejów. Dom prowadzony jest przez Siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu.

Koszt udziału:

1. autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem – 275 €;
2. autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem dla młodzieży – 185 €;
3. noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa – 177€;
4. opłata pielgrzymkowa od osoby – 20 € (dla osób i grup, które same organizują dojazd, hotel i utrzymanie); **Uwaga:** osoby, które zrobią przedpłatę na pielgrzymkę przed świętami wielkanocnymi będą miały niższą w wysokości 15 €;

5. specjalna oferta dla dzieci (4–11 lat): autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem, jedno dziecko – bezpłatnie (jeśli jedzie z rodzicami); jedno dziecko – bezpłatnie, drugie i następne – 50% (jeśli z rodzicami).

Zgłoszenia na Europejską Pielgrzymkę Polaków do Lourdes prosimy kierować:

- a) w parafiach polskich
- b) do biura Polskiej Misji Katolickiej we Francji. 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris. Tel. 01 55 35 32 32, e-mail: pmk.france@gmail.com.

Przy zapisach wplatamy całość lub zaliczkę (50% – reszta do uregulowania przed 20 kwietnia 2015). Czeki prosimy wystawiać na: Aumônerie Polonaise Rectorat C.C.P. 041 Paris 23 343 69 N z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes”.

Zapisy do 20 kwietnia 2015 (późniejsze zgłoszenia: – w zależności od możliwości zakwaterowania i transportu; opłacamy całość kosztów udziału). □





Journée Diocésaine des Migrants

Msza św. w Diecezjalny Dzień Migrantów i Uchodźców 8 marca 2015 r.

W naszej diecezji - Autun, w niedzielę 8 marca o godzinie 11.45 odbyła się uroczysta Msza św. w kościele Notre Dame w Montceau les Mines, pod przewodnictwem Wikariusza Generalnego, père André Guimet.

Wśród koncelebrujących obecni byli

kaptani zajmujący się migrantami w diecezji, a także duszpasterz polonijny ze Zgromadzenia Księży Chrystusowców, ks. Tomasz Tobys, który postuguje w okolicy wiernym pochodzenia polskiego (na terenie dekanatu Montceau les Mines; www.montceau.parafla.info.pl).

Dzięki obecności naszych parafian - śpiewaliśmy polskie pieśni, w tym „Barkę”. Czytanie liturgiczne, po polsku, przeczytał pan Zygmunt Hyży, a udział w modlitwie Powszechnej miała pani Anna Faszczenko. Nasi parafianie nieśli też dar w procesji na Ofiarowanie. „Kościół bez granic Matką wszystkich” niech będzie naszym doświadczeniem w codzienności! □



Rekolekcje w parafii St Vallier

ks. Tomasz Tobys

W naszej parafii Saint Vallier, w sobotę 14 marca br., o godz. 17h w kościele Les Gautherets wierni mieli okazję doświadczyć Słowa Bożego, w wygłoszonej przez Siostrę Chantale-Marie konferencji ascetycznej, która osadzona była na kanwie Męki Pańskiej.

O 17.45 przywitaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie i w adoracji Jego Obecności modliliśmy się rozważając sceny cierpiącego Jezusa i Jego Matki.

Uroczystą Mszą św. uczciliśmy Jego Najświętszą Ofiarę i w atmosferze modlitwy powróciliśmy do naszych domów poruszeni Jego Miłością Miłosierną.

Na drugi dzień, w niedzielę 15 marca, nasi Goście uczestniczyli w Eucharystii, w kaplicy La Saule (Montceau les Mines) o godz. 11. Również i tutaj, Siostra Chantale-Marie wygłosiła

Słowo Boże, w ramach niedzielnego kazania, które oparte na czytaniach liturgicznych pogłębiło w nas świadomość powrotu do Pana Boga przez uznanie grzechu w naszym życiu i ciągłego nawracania serca do Miłości, którą jest Bóg! Siostrom Chantale-Marie i Marie-Anne, które specjalizują się w głoszeniu rekolekcji według metody św. Ignacego Loyoli dziękujemy za poprowadzenie tego szczególnego dla nas czasu na drodze wielkopostnych ćwiczeń duchowych, i życzymy wielu Bożych łask w prowadzeniu człowieka ku Bogu. □



Wspomnienie o śp. Jadwidze Dąbrowskiej

Kiedy dotarła do mnie wiadomość o śmierci Pani Jadwigi Dąbrowskiej, przez moment trudno było w to uwierzyć.

Jej postać na tyle wrosta w pejzaż polonijnego Paryża, że wydawała się jego obowiązkowym elementem.

Na paryskie życie patrzę ostatnio z perspektywy polskiej, więc wiadomość o jej pobycie w szpitalu Charles-Foix w Ivry dotarła do mnie bardzo późno. Na nasze ostatnie spotkanie zostałem przez Panią Jadwigę, w typowy dla niej sposób, niejako „zagoniony” podczas krótkiego pobytu nad Sekwaną. W kawiarni, w XIII dzielnicy zbierała właśnie kilka osób i inicjowała kolejną akcję „Teczki”.

W tak krótkim wspomnieniu nie sposób streścić całego pracowitego życiorysu Pani Jadwigi. Z kronikarskiego obowiązku odnotujmy, że urodziła się w czerwcu 1931 roku w Poznaniu. Ukończyła romanistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i studia doktoranckie na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Była adiunktem w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie i UAM w Poznaniu. Po przyjeździe do Paryża studiowała jeszcze na Sorbonie. W stolicy Francji współpracowała też z emigracyjną Polską Oficyną Wydawniczą Andrzeja Kowalczyka i chyba tam miałem okazję spotkać ją po raz pierwszy.

Nasza współpraca była dość sporadyczna. Spotykaliśmy się przez lata w „Głosie Katolickim”, pod koniec lat 80-tych w siedzibie Radia „Solidarność”, później pani Jadwiga zasilala tekstami „Nowy Tygodnik”, wreszcie na pewien czas „awansowała” mnie nawet do roli pierwszego „prezesa” wydawnictwa „Casimir Le Grand”. Stowarzyszenie to zaczęło wydawać w 1996 r. periodyk „Teczka”. W okresie późniejszym pismo stało się miesięcznikiem „kulturalno-społecznym” wydawanym przez Stowarzyszenie Przyjaciół C.K. Norwida. „Teczka” była niewątpliwie najbardziej ukochanym dzieckiem jej dziennikarskich ambicji. Wydarzenia życia emigracyjnego bywają ulotne, a Jadwidze Dąbrowskiej zawdzięczamy m.in. to, że wiele z nich, dzięki solidnym sprawozdaniom w „Teczce”, ocalała od zapomnienia.

Jadwiga Dąbrowska była nie tylko dziennikarką, ale i poetką. Ma w dorobku kilka tomików. Są to m.in. wydane w Paryżu „Deux chemin - Dwie drogi”, „Zautek peten ptaków”, „Pogranicze”, „Liczenie gwiazd”. Nakładem wydawnictwa Muzeum Książki Artystycznej w Łodzi ukazał się jeszcze jej piąty tomik pt. „Zbiory”. W swojej poezji Jadwiga Dąbrowska poruszała m.in. ważne tematy historyczne, kilka wierszy poświęciła też pamięci św. Jana Pawła II.

W 2011 roku obchodziliśmy jej jubileusz pracy twórczej.

Była też działaczką polonijną i kiedy uznawała pewne rzeczy za ważne, śmiało zabierała głos i potrafiła pokonywać setki kilometrów, by być na jakimś wydarzeniu. Inicjatyw takich było bardzo dużo. Wystarczy przypomnieć, że była sygnatariuszem „Listu otwartego Polonii do władz Polskich w sprawie Instytutu Polskiego w Paryżu”, alarmowała polskich dyplomatów w sprawie pomijania przez instytucje francuskie wkładu polskiego w lądowanie w Normandii, ale też współorganizowała np. pobyt w Paryżu Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Hrubieszowskiej, czy zajmowała się współorganizacją kolejnych edycji Konkursu wiedzy o Francji. Można ją było spotkać niemal na każdym spotkaniu polonijnym, ale i np. w dalekim Hrubieszowie, gdy plac przed miejskim Domem Kultury otrzymywał imię prof. Stefana Du Chateau. Był to jeden z efektów współpracy z fundacją imienia Profesora, która datowała się od początku XXI wieku. Była prawdziwym kronikarzem życia polonijnego i wydarzeń go dotyczących. Pojawiała się na zjeździe laikatu polonijnego Europy, sesji na temat poetów romantycznych, pisała reportaże z pielgrzymki polskiej do Lourdes i zajmowała się poruszaną akurat w Paryżu tematyką wymiany gospodarczej Polski z Ukrainą... Potrafiła też skupić wokół siebie oddaną grupkę ludzi, którzy jej pomagali. Jej publikacje pojawiały się głównie w „Teczce”, ale publikowała także sporo od lat w „Głosie Katolickim”, również i innych pismach polonij-



Fot. A. Zawadzka

nich. Współpracowała z literackim pismem „Akant” w Bydgoszczy. Była uczestnikiem Salonu Książki Polonijnej w Częstochowie i Warszawskich Targów Książki. Przez lata współpracowała ze Stowarzyszeniem Polskich Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie (Apajte).

Na początku lat 90-tych związała się z powstaniem w Tarnowie ideą zjazdów Forum Dziennikarzy Polonijnych. Uczestniczyła w nich od samego początku, czyli od 1993 r.

Nic dziwnego, że w książce rocznicowej o Forum znalazła się i jej wypowiedź. W 2012 r., z okazji 20 edycji Forum w tarnowskim hotelu Cristal Park Jadwiga Dąbrowska otrzymała wyróżnienie - „Anioła Wdzięczności”, przyznawanego osobom zaangażowanym w organizację Forum Mediów Polonijnych.

W jednym z wywiadów dla RFI prowadząca go dziennikarka zadała Jadwidze Dąbrowskiej dość dziwne pytanie - „o co Pani teraz walczy”? Pytanie może trochę dziwne, bo był to rok 2009 i żadnej wojny na paryskim horyzoncie widać nie było. Zdziwić się jednak mogły tylko osoby, które Pani Jadwigi nie znały. Bowiem jej zaangażowanie i pasja bywały bardzo autentyczne i sprawiały właśnie wrażenie ciągłej walki o jakąś kolejną sprawę. Teraz można już tylko zapytać - jakiej walce będzie Pani patronować z tamtej strony? □

Bogdan Dobosz

„Błogostawieni czystego serce, albowiem oni Boga oglądać będą”

XXX ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY POLSKIEJ W PARYŻU I

29 MARCA - NIEDZIELA PALMOWA - godz. 17 - 21

Adoracja, uwielbienie, konferencja, droga krzyżowa, Msza św. i Agapa

PRZYJDŹ! NIE BÓJ SIĘ! ZAPROŚ ZNAJOMYCH!

Parafia Wniebowzięcia N.M.P. - 263 bis, rue Saint Honore, 75001 Paris, metro 1, 8, 12, 14: Concorde et Madeleine





Pluton Różańca

Niedziela 8 marca w polskiej kaplicy St. Yves (przy Alesii w Paryżu) była wielkim świętem... kobiet, ale przede wszystkim świętem mężczyzn!

To właśnie tego dnia został tu zaprzysiężony Męski Pluton Różańca, pierwsza taka formacja nie tylko w Paryżu, ale też w całej Francji. Jego Patronem jest św. Maksymilian Maria Kolbe (1894-1941), który poświęcił swoje życie na propagowanie kultu Maryi.

W Niepokalanowie, położonym na terenie archidiecezji warszawskiej, założony franciszkański klasztor-sanktuarium. Do tej pory funkcjonuje tam Wydawnictwo Ojców Franciszkanów drukujące m.in. „Rycerza Niepokalanej” i „Małego Rycerzka Niepokalanej”.

Podczas drugiej pielgrzymki do Polski, w czerwcu 1983 r., papież Jan Paweł II nazwał Niepokalanów „miejscem heroicznego życia św. Maksymiliana i warsztatem pracy Niepokalanej”.

Mężczyzna swą odwagą, twardością i męskością ma dawać świadectwo dobroci. Ma być obrońcą kobiet, rodzin, Ojczyzny i wiary. Poprzez modlitwę i post ma pokazywać, że jest skałą, że żadna zawierucha go nie zmiecie. Poprzez swoje postępowanie ma dawać innym świadectwo wierności Bogu, Ojczyźnie i rodzinie.

Mężczyzna ma być heroiczny, honorowy i odważny. Powinien bronić słabszych, chorych i potrzebujących. Ma dawać przykład młodym, że bycie mężczyzną to przywilej.

Redaktor Tomasz Terlikowski, podczas niedawnego spotkania w Paryżu, gorąco namawiał słuchaczy do tego, żeby to właśnie mężczyźni, ojcowie przejęli rolę nauczycieli wiary swoich potomków. To z przykładu silnego, barczystego, ale i klęczącego ojca bierze się szacunek do wiary, do umiłowania Boga. Naszych mężczyzn do trwania przy Różańcu zachęcił ks. Robert Wróbel. Podczas Mszy świętej, dwudziestu jeden wspaniałych, pięknym barytonem wygłosił tekst przystęgi:

„Ciebie, Najświętsza Maryjo Panno, Królowo Różańca Świętego, biorę sobie dzisiaj za Patronkę i Opiekunkę. Proszę Cię pokornie, abyś we wszystkich potrzebach moich, mojej rodziny, mojej parafii – teraz i w godzinę śmierci mojej – wspierała mnie swoją pomocą. Amen.”

Po czym mężczyźni otrzymali, poświęcone, drewniane różańce i po jednej z tajemnic różańcowych. Każdy z nich został

zobowiązany do codziennej modlitwy (jedno „Ojcze nasz”, dziesięć „Zdrowaś Maryjo”, jedno „Chwała Ojcu”) i jednego, dodatkowego dnia, postu w miesiącu.

Główną intencją tego dzieła jest to, aby Bóg zechciał budzić mężczyzn do pełni życia. Poza tym należy się modlić za wszystkie Męskie Plutony Różańca (poniedziałki), za Ojczyznę i rządzących (wtorki), za wszystkie rodziny (środy), za osoby konsekrowane, o nowe powołania i jedność chrześcijan (czwartki), za cierpiących, najstarszych, nienarodzone dzieci, ofiary wojen, prześladowanych chrześcijan, więźniów, niewierzących (piątki), za wszystkie kobiety (soboty), za papieża i cały kościół (niedziele).

Odpowiedzialne zadanie wzięli mężczyźni na swoje barki. Módlmy się za nich, aby wytrwali.

Ks. Adam Skwarczyński, w napisanej przez siebie pieśni maryjnej wota:

„Splećmy tańców Różańców przez Polskę, niech Królowa dowodzi swym wojskiem, niech zakwitną krokusy trzeźwości – wtedy wszędzie jutrzeńka wolności.

Refren: Zwyciężyłaś, zwyciężaj! / Straszny jest szcęk oręża. / Już Różaniec, Różaniec, Różaniec / wytaczają żołnierze na szantec.”.

A więc do boju o lepsze jutro! □

Szkoła Polska w Strasburgu

Dzieci w wieku szkolnym (od 6 lat), porozumiewające się po polsku, przeżywające we Francji czy w Niemczech mogą uczyć się języka polskiego w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym przy Ambasadzie RP w Paryżu z siedzibą w Strasburgu.

W Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym (zwanym Szkołą Polską) istnieje 6-letnia szkoła podstawowa, czynimy starania, aby od września br. utworzyć I klasę gimnazjum. Realizowany jest uzupełniający program nauczania j. polskiego – średnio 3-4 godz. tygodniowo, młodzież klas starszych poznaje także historię i geografję Polski. Po ukończeniu roku szkolnego uczniowie otrzymują swia-

decstwa, a podczas całego okresu uczęszczania do Szkoły – polskie legitymacje uczniowskie.

Szkolny Punkt Konsultacyjny podporządkowany jest polskiemu MEN. Lekcje, prowadzone przez dyplomowanych nauczycieli, odbywają się raz w tygodniu, w sobotę przed południem, w budynku szkoły podstawowej Louvois (18, Quai des Alpes, 67000 Strasburg).

Szkołą Polską kieruje pani Anna Cieplińska (e-mail: anna.cieplinski@gmail.com). □



Nie zapomnieć, czego nasz naród dokonał

Rozmowa z Włodzimierzem Cieszkowskim prezesem Krajowego Związku Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, przeprowadzona po konferencji – w 75 rocznicę utworzenia we Francji rządu RP na uchodźstwie.

- Panie Prezesie jaka była geneza paryskiego spotkania?

Byłem jego pomysłodawcą. W 2014 r. napisałem do prezydenta i premiera list z pytaniem, czy władze nasze będą organizowały jubileusz 75 lecia powstania rządu i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Dostałem list od pani konsul Agaty Kucińskiej z... Paryża, informujący mnie, że 11 lutego 2015 odbędzie się w tutejszej Ambasadzie RP konferencja historyczna „Rząd polski na uchodźstwie we Francji”. Jako prezes Związku Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie zostałem zaproszony do wzięcia w niej udziału.

Obecne spotkanie nawiązuje do daty 30 września 1939 r., kiedy prezydent Raczkiewicz mianował gen. Sikorskiego premierem, równocześnie zaczęto tworzyć Armię Polską na uchodźstwie (15 czerwca 1940 liczyła ona już 84 tys. żołnierzy). Przy czym 70 procent jej składu stanowili Polacy, którzy mieszkali we Francji, ale nie mieli jeszcze obywatelstwa francuskiego, wobec czego rząd miał prawo powoływać ich do tworzącego się Wojska.

Stowarzyszenie, którego jestem prezesem, liczy 50 tysięcy kombatanów, ale nie są to tylko ci, którzy walczyli na Zachodzie, bo tych jest już bardzo niewiele. Ci, którzy wstępowali do Armii we Francji, mieli wówczas po ok. dwadzieścia lat, teraz – po 75 latach, daje to 95, i więcej lat. Są to więc niestety ostatni żyjący jeszcze żołnierzy, którzy walczyli... na wszystkich frontach II Wojny Światowej. Często są dziś schorowani, nie mogą brać udziału w uroczystościach, ale żyją, myślą i piszą wspomnienia.

- Jak to się stało, że w 1939 roku znalazł się Pan we Francji?

W 1939 r. w Polsce brakowało kierowców. Ja miałem ukończone 16 lat i ukończony kurs nauki jazdy, w Ciechanowie, skąd pochodzę. Po wybuchu wojny 1 września, władze wystosowały apel, aby młodzi ludzie z bombardowanej Warszawy wyjeżdżali na wschód. I tak się znalazłem w Krasnym Stawie, gdzie przyłączyłem się do żołnierzy jadących do Lwowa, by organizować szpital polowy. Było tak, że wojsko zarekwirowało w okolicy trzy samochody, a mieli tylko dwóch kierowców. I ja się zgłosiłem – w mundurze Przysposobienia Wojskowego. 5 września wyjechaliśmy do Lwowa. Następnie przesadzono mnie na sanitarkę szpitala wojennego w Zaleszczykach, jeździłem po rannych. 17 września, kiedy ZSRR napadł na Polskę od wschodu, sanitarkami wyładowanymi rannymi żołnierzami przekroczyliśmy granicę polsko-rumuńską. Tu, w grudniu 1939 r. zatąwiłem sobie wyjazd do gimnazjum do Paryża, dokąd dojechałem przez Jugosławię i Włochy. Ale gdy dotarłem do Modeny, nie pokazałem swojego skierowania do szkoły, tylko zgłosiłem się do wojska, i zostałem wcielony do 2 Dywizji Strzelców Pieszych w Parthenay.

Nasza Dywizja walczyła na południowej flance Linii Maginota, w okolicach Belfortu. 1 Dywizja Grenadierów, była na północnej Linii. Każda liczyła po 16,5 tys. żołnierzy.

4 stycznia 1940 r. została zawarta umowa pomiędzy Francją, a rządem polskim dotycząca zwiększenia liczebności polskich jednostek. Początkowo Francuzi zgodzili się tylko na jedną dywizję i trochę artylerii. Po zakończeniu działań wojennych, 20 czerwca 1940, nasza Dywizja przedostała się do Szwajcarii, gdzie zostałem internowany – aż do 1944 r., kiedy uciekłem do Francji, do partyzantki, gdzie – ponieważ dobrze znałem niemiecki, zostałem skierowany do Interallied Military Organization Sphinx Headquarters. Byłem tam wywiadowcą, ale przestuchiwałem też niemieckich jeńców. Nasza 2 Dywizja, internowana w Szwajcarii, była przewidywana do

uzupełnienia 2 Polskiego Korpusu gen. Andersa i 1 Dywizji gen. Maczka. Było nas tu bowiem ok. 13 tys. młodych, zdrowych mężczyzn, którzy, żeby utrzymać się w kondycji, bez przerwy pracowali fizycznie – budowali drogi, mosty, karczowali lasy i likwidowali nieużytki, inni zdobywali wykształcenie – studowali. Dyscypliną i pracowitością zdobyliśmy poważanie Szwajcarów. Ich armią dowodził wówczas gen. Guisan, który według szwajcarskiej konstytucji w czasie wojny zarządzał krajem. To właśnie on dzięki swoim uprawnieniom, już w 1940 r. zezwolił na tworzenie dla nas akademickich obozów, czy obozów pracy. Mieszkaliśmy w szkołach, internatach, mogliśmy uczyć się. Z prawie 13 tysięcy, 800 studiowało, sześciuset skończyło studia. Po wojnie dwudziestu z nich powróciło do Polski i byli później profesorami w Gdańsku, Warszawie, Krakowie.

Ja do Polski wróciłem po francuskiej demobilizacji, 14 marca 1946 r. Jechałem do kraju pociągiem towarowym. Granicę przekroczyliśmy w Dziedzicach. Zaraz za nią, po wyjściu z pociągu, kazali mi pisać życiorys, robili mi zdjęcia. Po chwili, do biura, gdzie mnie przestuchiwali, wchodzi młody porucznik Urzędu Bezpieczeństwa... Okazało się, że to mój starszy kolega, Żyd, z gimnazjum, w którym moja mama była sekretarką. I ja wtedy do niego mówię – „Benek coś tu ode mnie chcą...”. I dzięki niemu już nic nie musiałem pisać. Przypuszczam, iż w tych moich papierach napisali, że jestem „ich”, i dlatego po przyjeździe do Warszawy już się mnie nie czepiali.

- W książce Normana Daviesa „Powstanie 1944”, autor przytacza historię z marca 1944 r., kiedy w Normandii gen. Montgomery, który po raz pierwszy spotkał dowódcę I Dywizji Pancerniej gen. Maczka, zapytał go czy w Warszawie mówi się po rosyjsku, czy niemiecku? Ówczesni wielcy, którzy decydowali o losach naszego kraju, podejmowali decyzje często nie wiedząc o Polsce prawie nic, gdzie leży, jaką ma historię...

Sytuacja była taka, jaka była. Amerykanie przerzucili swoje wojska do Europy, mieli olbrzymi wkład w zwycięstwo nad Niemcami. Bo przecież wojsko angielskie niewiele zrobiło. Polacy, pomimo niewoli swojego państwa, walczyli na wszystkich frontach tej wojny. Polscy lotnicy odegrali dużą rolę w bitwie o Anglię. To o nich Churchill powiedział „Nigdy w historii wojen tak wielu nie zawdzięczało tak wiele tak niewielu”. Norwegia, Monte Casino, Normandia, ale również front na Wschodzie. Walczyliśmy wszędzie o wolną Polskę. A potem okazało się, że według Anglików i Amerykanów, nie wnieśliśmy znaczącego wkładu w wyzwolenie Europy. A przecież mieliśmy prawie 300-tysięczną armię, byliśmy czwartą siłą w tej strasznej wojnie. Polacy potrafili się tak zorganizować, że walczyliśmy w zwar-



29 marca (Niedziela Palmowa): 9⁰⁰ Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym – krypta; 11⁰⁰ Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym – krypta, 18⁰⁰ Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym – kaplica. **30 i 31 marca oraz 1 kwietnia** (Wielki Poniedziałek, Wielki Wtorek

i Wielka Środa): 19⁰⁰ Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym, po Mszy św. konferencja - kaplica;

Rekolek je głosi ks. dr Tomasz Jaklewicz, redaktor Gościa Niedzielnego.

Rekolekcje w Lyonie

Maria Teresa Diupero

Czy możemy być w pełni pojednani z Chrystusem, jeśli nie jesteśmy w pełni pojednani między sobą? Czy możemy wspólnie i skutecznie świadczyć o Chrystusie, nie będąc pojednani ze sobą? Czy możemy się pojednać ze sobą, nie przebacząc sobie nawzajem? Warunkiem pojednania jest przebaczenie, które nie jest możliwe bez wewnętrznej przemiany i nawrócenia, będących dziełem łaski. (Jan Paweł II).

W dniach od 27 lutego do 1 marca na samym początku Wielkiego Postu Polacy w Lyonie przeżywali rekolekcje parafialne. Na zaproszenie polskich duszpasterzy księdza proboszcza Pawła Witkowskiego i księdza wikariusza Piotra Szota przybył do nas z Ukrainy ksiądz misjonarz Grzegorz Zabek. Głównym tematem wokół którego ksiądz rekolekcyjista rozwinął swe rozważania, była kwestia przebaczenia. Polscy parafianie kościoła pod wezwaniem Świętej Trójcy mieli okazję posłuchać pięknych konferencji, przeżyć wspólnie Adorację Najświętszego Sakramentu, drogę krzyżową i Gorzkie żale. Jednocześnie dla dzieci i młodzieży prowadzone były odrębne katechezy i spotkania modlitewne, wyświetlane filmy, a dla najmłodszych zorganizowano różnorakie zabawy. W sobotniej konferencji ks. Grzegorz przedstawił w bardzo oryginalny i nieco humorystyczny sposób

falszywe obrazy Boga, które towarzyszą współczesnemu człowiekowi: „Bóg - polijant”, „Sędzia”, „Dobry Wujcio”, wreszcie „Bóg transcendentny”, który gdzieś istnieje, ale właściwie Go nie ma. Natomiast prawdziwy obraz Boga, to obraz Ojca, który mnie szuka, przebacza mi i odnawia mnie, głośił kaznodzieja: „Bóg mnie znajdzie, ale tylko jeśli ja sam tego chcę. Bóg nie wchodzi na siłę w moje życie”. Rekolekcyjista uczył, iż należy umieć przebaczać bliźnim, sobie i Bogu. Tłumacząc, że przebaczenie jest świadomym aktem woli i nie rozgrywa się jedynie w sferze naszych emocji. Jako przy czynny trudności w przebaczeniu na pierwszym miejscu nasz rekolekcyjista wymienił grzech. Życie w grzechu powoduje, że nie umiem przebaczać. Następnie egoizm, często zadajemy sobie pytanie: dlaczego to ja mam wyciągnąć rękę jako pierwszy? Podstawowe pytanie, jakie zadał ks. Grzegorz było: Dlaczego w ogóle mam przebaczyć? Po pierwsze Bóg przebaczył mi i to darmowo, nie oczekując nic w zamian. Po drugie przebaczenie uwalnia mnie od nienawiści. W piątek wspólnie z naszymi księżmi i z księdzem rekolekcyjnistą przeżyaliśmy drogę krzyżową z rozważaniami ks. Grzegorza. W sobotę uczestnicy rekolekcji przeżyli bardzo przejmujący moment, osobistego spotkania z Panem Jezusem. Działo się to podczas modlitwy o przebaczenie wszystkim swoim wrogom. Każdy został pobłogosła-

wiony Najświętszym Sakramentem. Wieczorem został wyświetlony film o prześladowaniu chrześcijan w Meksyku w latach 1926-1929 pt. „Christiada”. W niedzielę w kazaniu pasyjnym ksiądz rekolekcyjista przedstawił głęboką analizę 7 ostatnich słów Chrystusa na krzyżu: „Ojciec przebac im” (raz jeszcze podkreślił jak istotne jest przebaczenie), „Dziś ze mną będziesz w raju” (nigdy nie jest za późno na przebaczenie, Bóg jest miłosierny dla każdego grzesznika), „Oto syn twój...oto Matka twoja” (Maryja zajmuje ważne miejsce w mojej relacji z Bogiem), „Boże mój Boże, czemuś mnie opuścił” (doświadczenie opuszczenia i zwątpienia). Chrystus pokazuje, że nie ma takiej ciemności, z której nie ma wyjścia, modli się Psalmem 22, „Pragnę” (nawiązanie do sceny z Samarytanką, Jezus chce, pragnie naszej miłości, a my dajemy Mu skisły ocet, skwaszoną miłość, podczas kiedy On chce czystej wody naszej miłości), „Wykonano się” (Bóg chce zbawić świat, to było Jego główne zadanie, Jezus przychodzi, aby wykonać wolę Ojca. Bóg objawia mi swą wolę poprzez powołanie do kapłaństwa, do małżeństwa), „Ojciec w Twoje ręce powierzam ducha mego” (wielka modlitwa ufności Jezus zachęca nas, aby powierzyć się ufnie w ręce Boga. Podkreślenie godności dziecka Bożego). Dziękujemy naszym księżom: Piotrowi i Pawłowi za zaproszenie ks. Grzegorza i organizację rekolekcji. Wyrażamy wdzięczność ks. Grzegorzowi za poświęcenie i przyjazd z dalekiej Ukrainy. Za głoszenie Słowa Bożego, za piękne przeżycia podczas tych rekolekcji, a nade wszystko za ukazanie drogi do Boga poprzez przebaczenie. □



tych oddziałach, oczywiście przy pomocy uzbrojenia angielskiego i amerykańskiego.

- Jakie były Pana odczucia, kiedy Polska, która wydostała się spod okupacji niemieckiej, dostała się ponownie, tym razem pod stalinowską okupację?

Wiadomo, że to nie była decyzja ani Polaków, ani rządu polskiego. Czuliśmy żal i rozgoryczenie. Tyle ofiar, tyle przelanej polskiej krwi, a Polska zostaje oddana Sowietaom, polskie Kresy Wschodnie włączone do ZSRR. Dusze nasze szarpały gorącz i wściekłość.

- Co Pan myśli o obecnej sytuacji w Europie, i agresji Rosji na Ukrainę?

To są odległe historie, kiedy Rosjanie byli potęgą. Putin chce ponownie, za wszelką cenę, z krajów słowiańskich i nie tylko, stworzyć wielką Rosję. Moim zdaniem, w obecnej chwili – poza dyplomacją – jakiegokolwiek innego działania nie ma. Ale

również utrudnianie działalności ekonomicznej Rosji, nie ma sensu, ponieważ Rosjanie doskonale są na to przygotowani. Należy przy tym pamiętać też, że po wojnie ustawowo ograniczono ilość wojska niemieckiego. Kraj duży i bogaty, a ich potencjał militarny jest niewielki. Rosja nigdy takich ograniczeń nie miała.

- Czy organizowanie takich konferencji, jak ta Paryska ma sens?

To było przypomnienie tego, co się działo 75 lat temu. A to jest cel takich seminariów, żeby nie zapomnieć, czego nasz naród dokonał. Powtórzę raz jeszcze. Od 17 września 1939, kiedy ZSRR napadł na Polskę, nie mieliśmy wolnego państwa, ale mieliśmy prawie 300 tys. żołnierzy, którzy walczyli na wszystkich frontach II Wojny Światowej; na ziemi, w powietrzu i na morzu: w Libii, Wielkiej Brytanii, Holandii, Belgii, Norwegii, Francji, Włoszech i Niemczech. Polska była czwartą armią w koalicji antyhitlerowskiej. □

Krzysztof Tadeusz Walendzik



SKLEP INTERNETOWY - www.baltyk.fr

WĘDLINY

BIAŁY SER

WÓDKA

PIWA



OGÓRKI

MARYNOWANE

WYROBY

CUKIERNICZE

I WIELE INNYCH PRODUKTÓW

Zapraszamy

od Poniedziałku do Soboty od 10⁰⁰ do 19⁰⁰
w Czwartki od 12⁰⁰ do 20⁰⁰



St-Germain-en-Laye – 2, rue d'Hennemont
tel. 01 30 61 40 59 | e-mail: baltyk@orange.fr | www.baltyk.fr

1162p45

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

GOLEC
KANCELARIA ADWOKACKA
AVOCAT

Dr Marcin GOLEC
Adwokat mówiący po polsku

Były wykładowca prawa Uniwersytetu Paris SUD

12-14 Rond-Point des Champs-Élysées (75008 Paris)
M^o (L. 9) Franklin D. Roosevelt
Tel : +33 (0) 1 53 53 14 07 | Fax : +33 (0) 1 53 53 14 00 | info@golecavocal.com

1273p74

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien-dentiste
33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M^o Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
(mówimy po polsku)

1045

CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY
91, rue de Prony 75017 PARIS
Linia metra nr. 3 stacja Pereire
RER C, stacja Pereire-Levallois

Akceptujemy CMU, AME.
Sławki wg. cennika Sécurité Sociale.
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

01.44.29.79.89
info@cmdprony.fr

Współpracujemy z większością mutualis.
Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

Mówimy po polsku

1259p71

TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE

**S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO
Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły**

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

1189

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE

przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24

Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)

Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku

Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



1209p58

POMOC ADMINISTRACYJNO-PRAWNA:

- pomoc w rozwiązywaniu spraw przed: CAF, Pole-emploi, Assurance Maladie, finansami publicznymi, sądami, bankami...

- pomoc i porady prawne z zakresu prawa pracy – odzyskiwanie należności, – CV i list motywacyjny, pośrednictwo pracy,

- porady prawne w sprawach rodzinnych, majątkowych – zawiste przed sądami w Polsce.

Tel. 06 61 71 95 50, e-mail: polskofrancuskie.uslugi@gmail.com

1272p74

SPECJALISTA - GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Dr J. Tomikowski

4 bis, rue de Lyon, 75012 Paris, m^o: Gare de Lyon; bus: 57, 20, 63, 65
tel. 01 40 34 13 18; 06 80 01 94 06;

e-mail: dr.jerzys.tomikowski@orange.fr

- ECHOGRAFIA /USG/ PŁODOWE 1-SZY, 2-GI, 3-CI TRYMESTR CIĄŻY
- DIAGNOSTYKA PRENATALNA; - USG MACICY, JAJNIKÓW, JAJOWODÓW;
- BEZPŁODNOŚĆ; - PROWADZENIE CIĄŻY; - PROBLEMY OKRESU PRZEKWITANIA;
- KULPOSCOPIA, WYKRYWANIE I PROFILAKTYKA NOWOTWORÓW DRÓG RODNYCH

1274p75

**USŁUGI
TRANSPORTOWE**

- WYWÓZ GRUZU
- TRANSPORT MATERIAŁÓW
- PRZEPROWADZKI

KONTAKT:
06 25 42 75 12

E-MAIL:
ksochacki@ymail.com




1266p73

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:**TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji,
ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

Luxsus - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI - OLSZYNA, WROCLAW, KATOWICE,
KRAKÓW, RZESZÓW. TEL.: 06 62 75 50 06;
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

- NAPRAWA KOMPUTERÓW,
INSTALOWANIE PROGRAMÓW,
WYMIANA PODZESPOŁÓW
T. 06 98 42 59 75

Mgr Mariola Wereszka
Psychoterapia i Pomoc psychologiczna
w języku polskim
T. 06 10 99 96 71

TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów,
- przeprowadzki.
Tel. 06 98 58 86 36

PASAŻ HANDLOWY - 9, PL. MADELEINE
tel. 01 40 15 09 09 • www.karolina.fr

*Najlepsze
Towarzystwo w Podróży!*

KAROLINA

BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE - BILLETS D'AUTOCARS ET D'AVIONS



**STOWARZYSZENIE OBROŃCÓW KRZYŻA ZAPRASZA
PIELGRZYMKĘ AUTOKAROWĄ DO POLSKI:**

Warszawa, Licheń, Toruń, w dniach 8 - 13 kwietnia 2015 r.

Wujazd 8 kwietnia o godz. 10.00 z Paryża z Placu Concorde.

Program obejmuje:

9 kwietnia - przyjazd do Warszawy, o godz. 14.30 - Msza św. w kościele Św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, - złożenie kwiatów oraz modlitwa przy grobie bł. Ks. Jerzego Popiełuszki, - zwiedzanie muzeum - w podziemiach kościoła.

10 kwietnia - Warszawa: - Uczestniczenie w obchodach 5 rocznicy katastrofy smoleńskiej na Krakowskim Przedmieściu, - odwiedzenie cmentarza na Powązkach, zwiedzanie Sejmu oraz miasta.

11 kwietnia - Licheń: uczestnictwo w modlitwach i Mszy św., - zwiedzanie Sanktuarium NMP Licheńskiej, grotty, drogi krzyżowej.

12 kwietnia - Toruń: zwiedzanie dzieł związanych z Radiem Maryja, - TV Trwam i zwiedzanie Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej, - uczestniczenie w Mszy św., - zwiedzanie miasta (jak czas pozwoli).

Wujazd z Torunia 12 kwietnia w godzinach popołudniowych, przyjazd do Paryża 13 kwietnia w godzinach wieczornych.

Koszt pielgrzymki 250 €, w tym: przejazd, noclegi, wyżywienie.

Zgłoszenia proszę kierować do: Association des Défenseurs de la Croix - 221, rue de Belleville, 75019 Paris. Kontakt tel.: 06.12.19.79.13 lub 06.26.20.51.12; e-mail: stow.obroncowkrzyzaparyz@hotmail.fr do 31 marca 2015. Dalsze szczegóły zostaną podane po zamknięciu listy uczestników. □

SAMI SWOI**Polskie sklepy spożywcze!!!**

NISKIE CENY, WYSOKA JAKOŚĆ, SZEROKI WYBÓR ART. SPOŻYWCZYCH,
ALKOHOLE, NABIAŁ, WĘDLINY, NAPOJE, POLSKA PRASA

ZAPRASZAMY:**NOWY SKLEP!!**

93600 AULNAY SOUS BOIS
23, AV ANATOLE FRANCE

WTO-SOB: 10.30 - 19.30;

NIEDZ. 10.00 - 14.00

TEL. 01 72 51 62 00

- RER B - AULNAY SOUS BOIS

94200 IVRY SUR SEINE

44, RUE LENINE

PON-SOB: 10.00 - 20.00

TEL. 01 70 25 46 62

- METRO 7 MAIRIE D'IVRY

- RER C - IVRY SUR SEINE

BUS 125 PRZYSTANEK MOLIERE

e-mail: sami.swoi@onet.pl

*Prosto z Polski!*

GŁOS KATOLICKI UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/stowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/stowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wktadce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „ustugi” - do 10 stów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 stów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („ustugi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 13 (2583): 29. 3. 2015

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tel. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur mcp.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 11.3.2015

Inf. o prenumeracie na str. 3

POLVOD**TYLKO POLSKIE FILMY**Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl**TRWAM PROGRAM***30 marca – 5 kwietnia 2015***PONIEDZIAŁEK 30 MARCA**

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11³⁰ Felieton 11⁴⁰ Program edukacyjny 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Sól ziemi 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Koncert 15¹⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Słowo Życia 17²⁵ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WTOREK 31 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dokument(2) 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak My to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument(2) 14⁰⁰ Film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Kalejdoskop młodych 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

ŚRODA 1 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰

Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop młodych 9³⁰ Aktualności WSKSiM 9³⁵ Reportaż 9⁵⁰ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Audycja Generalna 11¹⁰ Dokument 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13⁰⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 14⁰⁰ Film 15³⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WIELKI CZWARTEK 2 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Msza Św. Krzyżma Św. 11⁴⁵ Felieton 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Film 14⁵⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Reportaż(2) 16⁵⁵ Św. na każdy dzień 17⁰⁰ Reportaż 17¹⁵ Wywiad 17³⁰ Msza Św. Wieczery Pańskiej 19⁰⁰ Reportaż 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Dokument 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WIELKI PIĄTEK 3 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁵ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Koncert 11⁴⁰ Felieton 11⁵⁰ Słowo Życia 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument

13¹⁵ Misterium Męki Pańskiej 14⁵⁰ Słowo Życia 14⁵⁵ Św. na każdy dzień 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Pasja 16⁵⁰ Św. na każdy dzień 17⁰⁰ Liturgia Wielkiego Piątku 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Dokument 21¹⁵ Ukrzyżowanie 21³⁰ Droga Krzyżowa Rzymskie Koloseum

WIELKA SOBOTA 4 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Reportaż 9⁰⁰ Poznajemy Biblię 9³⁵ Dla dzieci 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Dokument 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Koncert 15⁰⁵ Dokument 15⁴⁰ Reportaż 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Dokument 17²⁰ Słowo Życia 17²⁵ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Dokument(2) 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Przegląd Źródła 20³⁰ Liturgia Wigilii Paschalnej

NIEDZIELA 5 KWIETNIA WIELKANOC

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Koncert Wielkanocny 9⁴⁰ Reportaż 10⁰⁰ Msza Św. 12²⁰ Dokument 13⁰⁵ Dla dzieci 13³⁰ Sól ziemi 14³⁰ Film 16⁰⁰ Słowo Życia 16⁰⁵ Św. na każdy dzień 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Dokument(2) 19²⁰ Słowo Życia 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Film. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

**BYĆ POLAKIEM****VI Edycja Konkursu „Być Polakiem”***Jesteś młodym Polakiem? Mieszkasz poza granicami? Cjczyzny? Weź udział w Konkursie!*

Jeśli masz 8 – 25 lat, znasz język polski, ale żyjesz za granicą, lubisz Polskę i chcesz przyjechać do Ojczyzny, prześlij pracę pisemną lub multimedialną na jeden z tematów:

Grupa I – wiek 8 – 12 lat: „Bohaterowie polskich książek w podróży dookoła świata”;

Grupa II – wiek 13 – 15 lat: „Wnioskuje o przyznanie Orderu Uśmiechu Polce/Polakowi –”;

Grupa III – wiek 16 – 18 lat: „PRL we wspomnieniach moich najbliższych”;

Grupa IV – wiek 19 – 25 lat: „Aby Polska flaga nigdy nie powie-

wała niżej niż flagi innych państw”[słowa Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego];

Grupa V – multimedialna – bez ograniczeń wiekowych: „20 milionów Polaków rozsianych po całym świecie”.

Aby wziąć udział w Konkursie należy: Zapoznać się z tematami prac i wypełnić formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie internetowej www.swiatnatak.pl. Do 31 marca 2015 r. przestać pracę zgodnie z Regulaminem. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

Fundacja „Świat na Tak”

e-mail: bycpolakiem@swiatnatak.pl



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

30 marca – 5 kwietnia 2015

PONIEDZIAŁEK

30 MARCA

7⁰⁵ Po obu stronach Bałtyku – reportaż
7²⁵ Pierścień i Róża – serial 8⁰⁰ Pyta-
nie na śniadanie 11¹⁰ Made in Poland
– teleturniej 11⁴⁰ Baronz4 – serial 12⁰⁵
Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa
12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Blondynka – serial
13⁴⁵ Tygodnik.pl – magazyn 14⁴⁰ Kultu-
ralni PL – magazyn 15⁵⁰ Notacje – doku-
ment 16⁰⁵ Program publicystyczny 16³⁵
Libera – felieton 16⁵⁵ Baronz4 – serial
17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress
17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX
wieku 18³⁰ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy
szczęścia – serial 19³⁰ Po obu stronach
Bałtyku – reportaż 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰
Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰
Łamigłówa 20⁵⁰ Miłość nad rozlewi-
skiem – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰
Racja stanu 22⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁴⁵
Naszaarmia.pl – magazyn 0¹⁰ Dla dzieci
0²⁵ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn
0⁴⁵ Baronz4 – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵
Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰
Wiadomości

WTOREK

31 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Racja stanu
– program publicystyczny 11⁴⁰ Okazja –
serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰
Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ 1920
Wojna i miłość – serial 13⁵⁰ Natury Dzieła
Wybrane – reportaż 14²⁵ Wiktory 2014
16⁰⁵ Tygodnik Kulturalny 16⁵⁵ Okazja –
serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Tele-
express 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensa-
cje XX wieku 18²⁵ Program muzyczny
18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Infor-
macje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰
Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰
Łamigłówa 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial
21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polo-
nia – magazyn 22⁴⁵ Koncert 23⁴⁵ Rozkaz
sumienia – dokument 0¹⁰ Made in Poland
– teleturniej 0⁴⁵ Okazja – serial 1¹⁰ Łami-
główa 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobra-
nocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA

1 KWIETNIA

7¹⁵ Polonia w Komie 7²⁵ Niewiarygodne
przygody Marka Piegusa – serial 8⁰⁰
Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Halo Polo-
nia – magazyn 11⁴⁰ Okazja – serial 12⁰⁵

Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa
12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Miłość nad rozle-
wiskiem – serial 13⁵⁰ Spektakl teatralny
15³⁵ Sztuka życia 16⁰⁵ Hala odlotów –
program rozrywkowy 16⁵⁵ Okazja – serial
17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress
17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX wieku
18²⁵ Dla dzieci 18³⁵ Dlaczego? Po co?
Jak? – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia
– serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵
Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport
20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Spek-
takl teatralny 22³⁵ Polonia w Komie 22⁵⁰
Egzamin z życia – serial 23⁴⁵ Cud na
Kostaryce – dokument 0²⁵ Notacje – doku-
ment 0⁴⁵ Okazja – serial 1¹⁰ Łamigłówa
1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka
2⁰⁰ Wiadomości

WIELKI CZWARTEK 2 KWIETNIA

7⁰⁰ Dom – droga – diecezja – reportaż 7²⁵
Stonieczna włócznia – serial 8⁰⁰ Pytanie
na śniadanie 11¹⁰ Dzika Polska – serial
11⁴⁰ Okazja – serial 12⁰⁵ Barwy szczę-
ścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiado-
mości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵
Egzamin z życia – serial 14³⁵ Wilnoteka
– magazyn 14⁵⁵ Lolek – film doku-
mentalny 15⁵⁰ Legendy regionalne – reporta-
ż 16⁰⁵ Kocham Kino – magazyn 16³⁵ Flesz
historii – reportaż 16⁵⁵ Okazja – serial
17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress
17⁴⁵ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX wieku
18²⁵ Kucin Alina – magazyn 18⁵⁵ Barwy
szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulta-
ralne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomo-
ści 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łami-
główa 20⁵⁰ Defekt – serial 22⁰⁰ Halo
Polonia – magazyn 22⁴⁵ Pitbull – serial
23⁴⁰ Lolek – film dokumentalny 0³⁰ Polo-
nia w Komie 0⁴⁵ Okazja – serial 1¹⁰ Łami-
główa 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobra-
nocka 2⁰⁰ Wiadomości

WIELKI PIĄTEK 3 KWIETNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Halo Polo-
nia – magazyn 11⁴⁰ Okazja – serial 12⁰⁵
Na sygnale – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵
Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial
13⁵⁰ Defekt – serial 14⁵⁵ Rozkaz sumie-
nia – film dokumentalny 15³⁰ Szperacze.
tv – rozrywka 15⁵⁵ Felieton 16⁰⁰ Ex Libris
– magazyn 16²⁰ Program rozrywkowy 16⁵⁵

Okazja – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰
Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensa-
cje XX wieku 18²⁵ Kulturanek – magazyn
18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Cafe histo-
ria – program publicystyczny 19⁴⁵ Dobra-
nocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵
Pogoda 20⁴⁵ Notacje – program doku-
mentalny 21⁰⁰ Droga Krzyżowa z Ojcem
św. Franciszkiem z Watykanu 23¹⁰ Braci-
szek – dramat 0⁵⁰ Łamigłówa 1⁰⁰ Okazja
– serial 1³⁰ Felieton 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰
Wiadomości

WIELKA SOBOTA 4 KWIETNIA

8⁵⁰ Reportaż 9⁰⁵ Kulturanek 9³⁵ ABC
Wszystko wie – magazyn 9⁵⁵ Program dla
dzieci 10¹⁰ Dlaczego? Po co? Jak? – maga-
zyn 10²⁵ Szperacze.tv – rozrywka 11⁰⁰
Janosik – serial 12⁰⁰ Legendy regionalne
– reportaż 12¹⁰ Łamigłówa 12²⁰ Pamię-
taj o mnie – koncert życzeń 12⁴⁰ Ojciec
Mateusz – serial 13³⁰ Kucin Alina – maga-
zyn 14⁰⁰ Wieczór góralski w Teatrze Stu
15⁰⁰ Światem rządzi Bóg – dokument
16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słow-
nik polsko@polski 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰
Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰
Koncert 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomo-
ści 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Orędzie
na Wielkanoc 20⁵⁰ 1920 Wojna i miłość
– serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie – koncert
życzeń 22⁰⁰ Polacy tu i tam – magazyn
22⁴⁰ Pan Tadeusz – dramat 1¹⁰ Łami-
główa 1¹⁰ Słownik polsko@polski 1⁴⁰
Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 5 KWIETNIA WIELKANOC

8⁵⁰ Łamigłówa 9⁰⁰ Polacy tu i tam –
magazyn 9⁴⁰ Pamiętaj o mnie – koncert
życzeń 10⁰⁰ Msza św. Zmartwychwsta-
nia Pańskiego 12¹⁰ Magiczne drzewo
– film 13⁴⁵ Program rozrywkowy 14⁴⁰
Połączył nas Papież – dokument 15⁵⁵
Wielki Koncert Wielkanocny 16⁵⁵ Made
in Poland – teleturniej 17²⁵ Łamigłówa
17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial
18⁵⁰ Dumka na dwa serca 19⁴⁰ Dobra-
nocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵
Pogoda 20⁴⁵ Blondynka – serial 21⁴⁰
Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 22⁰⁰
Ja wam pokażę! – komedia 24⁰⁰ M jak
miłość(2) – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰
Wiadomości. □



2 kwietnia 2015 r.

10 rocznica odejścia do Domu Ojca św. Jana Pawła II